Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok III Nr 210 P Wydanie A B — Poznań, sobota 2 sierpnia 1947 r. — Cena 3 zł

1 sierpnia 1944 roku

Bohaterzy.

Dzieci nieletnie, co szły z butelką benzyny na czołgi i z karabinem na maszynówki.

Za co walczyli? Kto im przykład dawał? O co szedł bój powstania warszawskiego?

Szaleńcy? — Można by ich tak nazwać, lecz wydaje się, że trafniejsze dla nich byłoby określenie, po prostu: — Polacy.

Powstanie warszawskie, to nie żaden odosobniony wybuch śmiertelnego bohaterstwa, to nie samotny na szlaku historii pomnik bohaterów śmierci i krwi. Mieliśmy ich więcej, gdzie Polacy gorzej uzbrojeni, w mniejszej sile walczyli przeciw przewadze: Kircholm, Dubienka, Racławice, Samossiera, Monte Cassino, Warszawa...

O cóż się bili nasi przodkowie? Czyż nakazem było walczyć słabiej uzbrojonym z wyposażonym w sprzęt od stóp do głów? — Trudno rozstrzygnąć to zagadnienie. Patrząc przez pryzmat współczesnych nam czasów należy odpowiedzieć bezwzględnie — że nie. Walka nieprzygotowana, lekceważenie gromadzenia środków potencjału militarnego, nie wystawia dobrego świadectwa o zaradności danego narodu. A powiedźmy sobie szczerze, że często w naszej historii tak się działo, że dalsze powodzenie działalności kładliśmy na karb polskiego powiedzenia, „że jakoś to będzie."

Przyglądając się z tej strony powstaniu warszawskiemu, znajdziemy same negatywy. Brak sprawnej organizacji momentu wybuchu, gdyż oddziały nie trzymały się terminu godziny piątej, a w większości wypadków wszczęły walkę wcześniej, brak przygotowania uzbrojenia, wreszcie, największy błąd — ignorancja (świadoma, czy nieświadoma) istotnego momentu, a mianowicie przygotowania łączności politycznej i strategicznej z Armią Czerwoną, oraz uzgodnienia z nią ostatniego terminu wybuchu.

Za to jest jedna pozytywna strona, lecz tej nie wykuwa się pracą, a podłoże jej tkwi w emocjonalnych wartościach duchowych człowieka — bezprzykładne męstwo powstańczej młodzieży.

Według starego wzoru usiłowano przeciwstawić uzbrojonym od stóp do głów kohortom — bezprzykładne męstwo żołnierzy — dzieci, które tak znakomicie przedstawia Szaniawski w swej sztuce „Dwa teatry". Papierowe chełmy, drewniane pałasze i nuta „Warszawianki..."

Gdyby zapytać bezpośrednio po kapitulacji Warszawy jej obrońców: „O co walczyliście?" — na pewno odrzekliby bez wahania: „O Polskę." W wieku dwudziestym konsekwencje wywołanej walki, bez poprzedniego rachunku obustronnych ról, bywają katastrofalne. Nie można jednak mieć pretensji do walczących z bezprzykładnym męstwem żołnierzy powstańczych o zniszczenie Warszawy. Ci byli bez winy, bo spełniali swój obowiązek żołnierski: słuchać i walczyć. Winę za całą katastrofę ponoszą dowódcy i ówczesny londyński ośrodek kierowniczy. W ich bowiem interesie było powstanie wywołane. A gdy naga prawda zdarła im zasłonę z oczu, nie stać było tych z Londynu na nic innego, jak na nadawanie żałobnego chorału, który rozstrajał nerwy powstańców jeszcze bardziej: — „Z dymem pożarów, z kurzem krwi bratniej..."

Londyn rzucił na stół rozgrywek politycznych ostatni, w dodatku nie swój — atut: warszawską krew. Zdawało mu się, że tym przelicytuje innych, że tym atutem poprawi sytuację partii, którą przegrał już we wrześniu 1939 roku. Tymczasem choć wylało się morze krwi i legła w gruzach Warszawa, partia zza kanału La Manche musiała ostatecznie przegrać. Zresztą przegrałaby nawet i w tym wypadku, gdyby powstanie zakończyło się całkowitym zwycięstwem.

Za krew w wieku dwudziestym nie płacą. Na szali dyplomatycznych rozgrywek o wiele więcej waży użyty w wojnie materiał, niż ileś tam milionów poległych i ważniejszymi są użyte w wojnie środki płatnicze, niż przelana krew. Nam się wydaje, że jest odwrotnie, stąd często te dramaty historyczne, które jak to znakomicie określił Edmund Osmańczyk, doprowadzają nas do „granicy upływu krwi".

Z powstania warszawskiego winniśmy wyciągnąć wielką naukę o rozważnym kierowaniu bohaterstwem i walką, bowiem tylko celowo zużyty wysiłek żołnierski może zapewnić narodowi bezpieczeństwo.

— Marnotrawstwo krwi własnego ludu może zakończyć się katastrofą.

Ta nauka winna wypływać z tragicznych losów szaleńczego porywu bohaterstwa warszawskiej młodzieży.

JANUSZ MILCZ-LIKOWSKI

Zaciekłe walki o port Alexandropolis

Generał Markos zapowiada odwetowe represje

WARSZAWA (P. R.).

Radio greckie armii powstańczej nadało oświadczenie gen. Markosa, przywódcy demokratów greckich.

Oświadczył on m. in.: „że monarchiści i faszyści popełnili nowe przestępstwo na Krecie. Zamordowano tam dwóch oficerów armii powstańczej, którzy walczyli w ramach organizacji wyzwoleńczej „ELAS". Oświadczył on, że w związku z morderstwem, kampanią egzekucyj i deportowania demokratów, sztab generalny zmuszony będzie zastosować represje w stosunku do zabieranych do niewoli oficerów.

LONDYN (PAP).

W nocy z środy na czwartek oddziały powstańców greckich zaatakowały Alexandropolis, największy port w Tracji w pobliżu granicy tureckiej. Zaciekłe walki toczyły się na przedmieściach jeszcze w czwartek rano. Nad morzem unoszą się chmury dymu wywołanego pożarami wznieconymi przez ogień partyzanckich moździeży. Powstańcy zaatakowali jednocześnie trzy inne miasta w Tracji — Souflion na granicy turecko-greckiej, Farrai i Sikaralys.

MOSKWA (PAP).

Agencja Tass donosi z Salonik, że w środę władze greckie rozstrzelały Pyntelesa Gusidisa, znanego działacza partii komunistycznej i członka komisji EAM dla Macedonii i Tracji.

Prezydent Truman podpisał ustawę o pomocy dla Europy i Dal. Wschodu

WARSZAWA (PAP)

Prezydent Truman podpisał uchwaloną przez Kongres ustawę o pomocy dla Grecji i Turcji w wysokości 400 milj. dolarów i ustawę przewidującą pomoc dla krajów Europy i Dalekiego Wschodu z funduszów pounrowskich .

Działania wojenne w Indonezji przedmiotem dzisiejszych obrad Rady Bezpieczeństwa

Holandia odrzuca noty Indii i Australii

NOWY JORK (PAP).

Jak już donosiliśmy, delegat australijski płk William Hodgson oraz stały przedstawiciel Indii przy ONZ wystosowali listy do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, delegata Polski dra Oskara Langego, domagając się w imieniu swych rządów, by Rada niezwłocznie rozpatrzyła sprawę działań wojennych w Indonezji. Sprawa ta rozpatrywana będzie jako pierwszy punkt porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa.

Noty obu delegatów różnią się od siebie zasadniczo i oparte są na odmiennych przesłankach prawnych

Nota indyjska określa sytuację w Indonezji jako „zagrażającą utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego" i na podstawie art. 34 karty ONZ, domaga się, by Rada Bezpieczeństwa podjęła kroki nieodzowne dla położenia kresu obecnej sytuacji.

Nota australijska powołuje się na artykuł 39 karty ONZ, twierdząc, że obecne działania wojenne w Indonezji stanowią „naruszenie pokoju" i wzywa Radę do natychmiastowej akcji „celem przywrócenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego". Nota australijska proponuje, aby dla zapobieżenia pogorszeniu się sytuacji Rada Bezpieczeństwa wezwała rządy Holandii i Indonezji do zaprzestania działań wojennych i oddania sporu do rozpatrzenia arbitrom.

Waszyngton (PAP).

Ambasador holenderski w USA van Cleffens oświadczył na konferencji prasowej, że Indie i Australia „przekroczyły uprawnienia karty „ONZ", wnosząc sprawę Indonezji do rozpatrzenia przez Radę Bezpieczeństwa. Zdaniem ambasadora spór indonezyjsko-holenderski jest sprawą wewnętrzną Holandii, gdyż Indonezja nie jest państwem suwerennym.

Nigdy więcej faszyzmu i wojny!

W Warszawie rozpoczęła obrady Międzynar. Fed. Więźniów Politycznych

WARSZAWA (P. R.)

W dniu wczorajszym rozpoczęły się obrady Międzynarodowej Federacji Więźniów — ofiar faszyzmu. Do Warszawy przybyli delegaci 16 krajów. Milionową rzeszę więźniów politycznych złączyły nie tylko przeżyte cierpienia, ale również i niezłomna wola walki z faszyzmem. Wśród ruin Warszawy, które są widomym znakiem barbarzyństwa hitlerowskiego, toczą się obrady pod hasłem: ostatecznego wykorzenienia faszyzmu i walki o pokój świata.

Międzynarodowa Federacja Więźniów zwróciła się z apelem do konferencji ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Francji, w którym domaga się zabezpieczenia pokoju, przeprowadzenia całkowitej demilitaryzacji Niemiec oraz poszanowania uchwał poczdamskich. Domagają się tego przedstawiciele państw słowiańskich, narodów, które przede wszystkim odczuły zbrodnie faszyzmu, domagają się tego przedstawiciele Francji, Belgii, Holandii oraz innych narodów reprezentowanych na zjeździe.

Obecna sytuacja polityczna na całym świecie sprawia, że obrady Międzynarodowej Federacji Więźniów Politycznych nabierają szczególnego znaczenia. Byli więźniowie obozów koncentracyjnych zdają sobie sprawę, że walka ich stanowi część walk o wolność.

Z ostatniej chwili

Malang zdobyty

LONDYN (obsł. wł.).

Komunikat holenderski z Batawii doniósł wczoraj wieczorem, iż oddziały holenderskie wkroczyły do Malang, siedziby indonezyjskiego parlamentu republikańskiego.

Według doniesień, miasto leży w ruinach.

Włochy ratyfikują traktat pokojowy

LONDYN (obsł. wł.)

Włoskie Zgromadzenie Konstytucyjne przyjęło wczoraj wieczorem propozycję rządu natychmiastowego ratyfikowania traktatu pokojowego.

Za ratyfikowaniem opowiedziało się 262 głosów przeciwko 68 przy wstrzymujących się 20. Głosowanie odbyło się po debacie trwającej tydzień.

Dalszy spadek akcji brytyjskich

900 milionów funtów rocznie

kosztuje W. Brytanię utrzymanie armii

LONDYN (obsł. wł.).

Premier Attlee ogłosi w przyszłym tygodniu w Izbie Gmin a później w przemówieniu radiowym do narodu brytyjskiego dane o ograniczeniu sił zbrojnych.

Brytyjski minister wojny oświadczył we środę, że przewiduje na ostatni kwartał br. demobilizację, przekraczającą uprzednio planowaną, o blisko 50 tys. i że tempo demobilizacji będzie przyśpieszone z początkiem przyszłego roku.

LONDYN (PAP)

Podkreśla się w kołach dobrze poinformowanych, że plan premiera Attlee opiera się na dwóch następujących zasadach:

Redukcja brytyjskich sił zbrojnych,

Utrzymanie jedno-partyjnego rządu, Labour Party

Dalsze szczegóły przemówienia Attlee nie są jeszcze znane. Attlee zaprzeczył pogłoskom o rekonstrukcji rządu. Przewodniczący grupy parlamentarnej Labour Party, oświadczył, że posłowie Labour Party przyrzekli premierowi Attlee pełne poparcie podczas debaty w Izbie Gmin. Decyzja w tej sprawie zapadła jednomyślnie.

Rzeczoznawcy gospodarczy Labour Party wypowiedzieli się za redukcją brytyjskich sił zbrojnych, jako jedynym środkiem, który obecnie można podjąć dla zapobieżenia katastrofie gospodarczej Wielkiej Brytanii. W związku z tym prasa publikuje interesujące cyfry dotyczące armii brytyjskiej. Z końcem roku 1946 armia brytyjska liczyła 1 milion 427 tysięcy żołnierzy. W lutym br. rząd podał do wiadomości, że do kwietnia 1948 r. armia brytyjska zostanie zredukowana o 350 tysięcy ludzi. Uważa się, że obecna sytuacja międzynarodowa pozwala na redukcję dalszych 500 tysięcy żołnierzy. Należy zaznaczyć, że utrzymanie armii brytyjskiej obciąża budżet kwotą 900 milionów funtów.

LONDYN (obsł. wł.)

We środę na giełdach londyńskich i nowojorskich zaznaczył się dalszy spadek akcji, chociaż w rejestrze cen zaznaczyła się pewna stabilizacja.

Wyroki śmierci na aferzystów cynowych

WARSZAWA (API).

W dniu wczorajszym, tj. 31 lipca, Rejonowy Sąd Wojskowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie aferzystów cynowych:

Oskarżony Wiktor Lipiński wraz z dyr. biura odbioru transportów morskich z Gdyni Zygmuntem Sałacińskim skazani zostali na karę śmierci, pozbawienie praw obyw. i konfiskatę majątków. Oskarżony Tadeusz Tonkiel skazany został na 15 lat więzienia. Oskarżony Władysław Płachta i Zygmunt Przylecki na 5 lat więzienia.

Od 5 do 12 lat więzienia otrzymali członkowie WiN i WRN

WARSZAWA (P. R.).

Wczoraj w południe przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie zapadły wyroki na członków nielegalnych organizacyj WiN-u i WRN-u.

Sąd skazał:

Zofię Franio na 12 lat więzienia i utratę praw obywatelskich i honorowych na lat pięć,

Bolesława Gałaja na 10 lat więzienia, utratę praw obywatelskich i honorowych na 5 lat, karę na mocy amnestii zmniejszono na lat 5,

Danutę Bańkowską skazano na 10 lat i utratę praw obywatelskich,

Wendrychowską Marię na 7 lat więzienia i utratę praw obyw. i honorowych na 5 lat,

Sawickę Janinę na 5 lat więzienia i utratę praw obyw. na 1 rok, na mocy amnestii sąd darował jej karę.

Zawarcie układu gospodarczego pomiędzy Czechosłowacją a Grecją

PRAGA (API).

W Pradze zawarty został wczoraj po dłuższych rokowaniach grecko-czechosłowacki układ handlowy. Nowy układ ważny jest na przeciąg jednego roku i przewiduje wymianę towarów do wysokości około 50 milionów koron.

Grecja eksportować ma do Czechosłowacji tytoń, skóry, ołów, pirty oraz różne owoce. Czechosłowacja natomiast wysyłać będzie do Grecji cukier oraz materiały włókiennicze, chemikalia, ceramikę, drzewo i papier. Jednocześnie z zawarciem układu handlowego podpisany został w Pradze specjalny protokół, regulujący wzajemne zobowiązania i ulgi istniejące do czasu wyzwolenia Czechosłowacji.

Z polsko-francuskich rokowań handlowych

PARYŻ (PAP).

W związku z rokowaniami handlowymi polsko-francuskimi utworzono trzy wspólne komisje, a mianowicie:

komisja węglowa,

komisja obrotu towarowego,

komisja finansowa.

Przewodniczącymi komisji ze strony Polski są dyr. Kuryłowicz dr Kowalski i dyr. Kotlicki

21 zabitych i 500 rannych w wyniku eksplozji bresteńskiej

PARYŻ (PAP).

Prasa donosi, że prawdopodobną przyczyną tragicznej eksplozji w Breście był ogień z papierosa. Jak wiadomo, w wyniku eksplozji 21 osób straciło życie, a ilość rannych dochodzi do 500. Szkody wynoszą przeszło 8 milionów dolarów.

NOWY JORK (API).

Robotnicy portu nowojorskiego odmówili dziś ładowania norweskiego statku „Molda" nitratem. Materiał ten był już dwukrotnie powodem katastrofalnych eksplozyj. Spowodował on 16. 4. wybuch na statku „Grand-Camp" w Texas City oraz katastrofę statku „Ocean Liberty" w Breście. Tak pierwsza jak i druga katastrofa pociągnęła za sobą wiele ofiar w ludziach.

Bandy ukraińskich nacjonalistów przedzierają się do Austrii rabując wsie i miasta

LONDYN (obsł. wł.).

Rozgłośnia w Pradze doniosła, że resztki bandy ukraińskich banderowców usiłują przedostać się poprzez Słowację do Austrii. Mniejsze grupy banderowców dostały się już na Morawy. Wszystkich turystów w rejonie dolnych Karpat ostrzeżono, że po 29 lipca podróżować będą na własne ryzyko. Bandy pozostające dotychczas na wolności, rabują wsie i miasteczka.

O gospodarczą niepodległość

W momencie, gdy całkowite fiasko konferencji paryskiej zostało podkreślone wzrastającymi różnicami poglądów między Stanami Zjednoczonymi, Anglią i Francją na temat odbudowy ciężkiego przemysłu Niemiec, możemy sobie powinszować, że rząd nasz w nocie, odrzucającej zaproszenie na konferencję przejrzał motywy konferencji paryskiej. Dziś widoczna jest już dla wszystkich słuszność naszego stanowiska. Odmówiliśmy wzięcia udziału w konferencji, ponieważ nie mamy zamiaru przyłączać się do odbudowy ciężkiego przemysłu Niemiec.

Nie pojechaliśmy do Paryża, ponieważ odrzucamy zasadę hegomonii ekonomicznej Europy zachodniej nad Europą wschodnią. Przed wojną wyrazem tej hegomonii był gospodarczy monopol Niemiec. Dzisiaj wydaje się nam często, że polityka Bevina dąży do zajęcia tego stanowiska gospodarczego, które wczoraj zajmowała Rzesza, przez Anglię. Najdobitniej może scharakteryzował dążenia angielskiej polityki zagranicznej „Observer". Zgodnie z jego słowami, plan odbudowy Europy, przewidywany przez Anglię, musi gwarantować

„iż w Europie zachodniej winien być rozwijany przemysł maszynowy i wysoce skomplikowany technicznie, do czego posiada on wykwalifikowanego robotnika, podczas gdy przemysł, wymagający mniej wyspecjalizowanych rąk, winien być rozwijany na terenach o nadwyżce ludności rolniczej — innymi słowy w Europie wschodniej".

Mówiąc wyraźniej, znaczy to, że Bevin widział w planie Marshalla sposób utrzymania sztucznej przewagi ekonomicznej Europy zachodniej nad Europą wschodnią.

Jak podkreślił premier Cyrankiewicz, w mowie Marshalla w Harvard znajdujemy następujące znamienne słowa: „Przy badaniu potrzeb Europy, związanych z jej odbudową, stało się jasne, że widoczne zniszczenie miast, kopalń, fabryk i linii kolejowych — było prawdopodobnie mniej ważne, niż przestawienie całej europejskiej struktury gospodarczej". Przedwojenna struktura gospodarcza Europy, o której mówi Marshall, polegała na ustosunkowaniu się Zachodu do Wschodu jak niemal do kolonii.

Pseudo-kolonialne stanowisko, które zajmowała przedwojenna Polska w stosunku do krajów zachodnich, zbyt drogo nas kosztowało, abyśmy zgodzili się do niego powrócić. Zapłaciliśmy za to najwyższym w Europie procentem gruźlicy. Wskutek niedostatecznego uprzemysłowienia kraju, musieliśmy eksportować żywność, podczas gdy wielka część naszej ludności nie dojadała. W roku 1939 ukryte bezrobocie na wsi wynosiło 6—8 milionów ludzi. Ponadto liczne masy ludności zmuszone były emigrować do przemysłowych Niemiec, Francji, Stanów Zjednoczonych, Kanady. Ci, którzy znają los emigrantów polskich nawet w najbardziej przyjaznej nam Francji, zrozumieją, dlaczego pierwszym obowiązkiem każdego rządu jest niedopuszczenie do powtórzenia takich warunków. W przyszłości wszyscy Polacy muszą mieć możność zdobycia chleba w ojczyźnie. By osiągnąć ten cel, musimy stać się nowoczesnym krajem przemysłowym. Od tego nie ustąpimy.

Dlatego nie możemy pozwolić, by ktokolwiek mógł krępować nasze plany w tym kierunku, aczkolwiek jesteśmy gotowi skoordynować je z programem innych krajów, jak to wykazał nasz pakt z Czechosłowacją. Odrzucamy pseudo-naukowe teorie ekonomiczne i rasowe, które przyznają tylko pewnym narodom wyłączną zdolność opanowania tajemnic nowoczesnego przemysłu. Od tego rodzaju teorii do hitlerowskiego mitu o Herrenvolku jest tylko jeden krok. W dzisiejszych czasach nawet długa nić tradycji w przemyśle nie jest już rzeczą tak ważną, jak to było niegdyś. Metody produkcji masowej zmieniły oblicze ekonomiczne świata. W umiejętności rękodzielniczej robotnik amerykański stoi nieskończenie niżej, niż np. robotnik brytyjski, a jednak, jeżeli wziąć przemysł automobilowy, wydajność robotnika amerykańskiego jest 10—15 razy wyższa, niż angielskiego. Możemy dodać, że przeciętny robotnik w Detroit jest najczęściej polskiego, słowackiego, lub litewskiego pochodzenia.

Jesteśmy zdecydowani pozostać panami naszego losu w naszym własnym domu. To jest głównym powodem, dlaczego plan Bevin-Bidault w teraźniejszej swej formie sprzeciwia się naszym interesom, dlaczego nie możemy przyznać komitetowi ekonomicznemu, przewidzianemu przez ten plan, prawa dyktowania stopnia naszego uprzemysłowienia.

Stefan Molski

Polonia amerykańska nazywa raport Harrisona
ciosem wymierzonym w naród polski

NOWY JORK (API).

Kongres Polonii Amerykańskiej wysłał — po odmownej decyzji Kongresu i Departamentu Stanu — listy protestacyjne do Marshalla, przewodniczącego komisji spraw zagranicznych senatu — Vandenberga i przewodniczącego komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów Estona. Listy Rozmarka proszą o informacje, na jakich podstawach płk. Harrison zaproponował wyłączenie Polski z pomocy i kwestionują twierdzenie, że Polska ma dość zboża.

Fakt ten według listów — nie daje żadnej gwarancji, iż naród polski nie będzie musiał importować zboża w zimie, nie posiadając na to funduszów. Odmawianie Polsce pomocy bez zastrzeżenia, że pomoc ta może być jej udzielona w wypadku nagłej potrzeby, jest ciosem, wymierzonym w naród polski — stwierdza protest.

Wykrycie fałszerstwa dokumentów rehabilitacyjnych

BYDGOSZCZ (API).

W Toruniu wykryto szajkę fałszerzy dokumentów, którzy wydawali Volksdeutschom i Reichsdeutschom podrobione dowody osobiste stwierdzające przynależność do grupy Eingedeutschów. Dzięki temu szereg osób nieprawnie uzyskało pełną rehabilitację.

Zuchwały napad piratów
na łodzi pościgowej

MARSYLIA (obsł. wł.).

„Agence France Press" podaje, że pewien niewielki statek płynący pod banderą włoską z Marsylii do portu w Tangerze z ładunkiem 2500 kg papierosów amerykańskich stał się na wodach niedaleko portu celem ataku piratów, posługujących się pościgową łodzią motorową. Załoga piracka łodzi motorowej uzbrojona w rewolwery i granaty dokonała na pokładzie statku rabunku 76 skrzyń papierosów amerykańskich, przedstawiających wartość ponad 4 miliony franków.

Brak żarówek zażegnany

WARSZAWA (PAP)

W ciągu pierwszego półrocza br. Zjednoczenie Przemysłu Lamp Elektrycznych wyprodukowało 5.034.411 żarówek, wartości 156.544.000 zł. Żarówek oświetleniowych do 40 wat wyprodukowano 1.774.000 sztuk, od 60—100 wat — 741.000 sztuk.

Wytężona praca
nad osuszaniem Żuław

GDAŃSK (API).

Na Żuławach gdańskich podjęto energiczną pracę przy uprawie nieużytków, zarośniętych szuwarami. Pracuje się przy pomocy traktorów w liczbie 20, z których każdy obrabia dziennie 2 ha ziemi. Po uprawieniu ziemi kultywatorami, teren, na którym rosły szuwary, nadaje się do dalszych prac rolnych. Minister Dąb-Kocioł w czasie swego ostatniego pobytu na wybrzeżu przeprowadził gruntowną lustrację terenów żuławskich i w celu przyśpieszenia akcji likwidowania nieużytków przydzielił ze składnicy w Tczewie dalszych 50 traktorów do pracy na żyznych terenach gdańskich.

Skompromitowana nazi — owieczka
Niemöller, pastor i kapitan łodzi podwodnej
nie może już udawać ofiary hitleryzmu

FRANKFURT (API).

Niemieckie towarzystwo ofiar reżimu hitlerowskiego odmówiło weryfikacji pastorowi Martinowi Niemoellerowi, który cieszył się w Niemczech opinią jednego z filarów opozycji niemieckiego kościoła protestanckiego przeciwko reżimowi hitlerowskiemu.

Martin Niemoeller, b. kapitan łodzi podwodnej w okresie pierwszej wojny światowej, nie ma prawa uważać się za ofiarę nazizmu. Powodem tej decyzji, jest pronazistowskie nastawienie Niemoellera, ujawnione niezbicie na podstawie znalezionych dokumentów. Z dokumentów tych wynika, że na zebraniu w Berlinie w 1938 r. Niemoeller oświadczył, że rodzina jego jest tradycyjnie antysemickich przekonań i że on sam popiera partię hitlerowską od r. 1924. Towarzystwo ofiar reżimu hitlerowskiego odmówiło Niemoellerowi wszelkich praw i przywilejów, z jakich korzystają ofiary prześladowań hitleryzmu.

Likwidacja P.P.T. i M.R.

WARSZAWA (API).

Stosownie do uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych ma ulec likwidacji, majątek zaś jego ma być przekazany nowopowstałemu przedsiębiorstwu „Techniczna Obsługa Rolnicza".

Ponieważ powołana komisja likwidacyjna napotyka na pewne trudności, a nawet na opór miejscowych władz administracyjnych, które w źle pojętym interesie lokalnym nie wykonują jej zarządzeń, przeto Ministerstwo Ziem Odzyskanych zaleciło wojewodom wydanie zarządzeń dla podległych władz, aby nie tylko nie stwarzały trudności organom likwidacyjnym w wykonywaniu ich czynności, lecz okazywały im w razie potrzeby czynną pomoc.

Argentyna zainteresowana
polskim eksportem

GDAŃSK (API).

Z Argentyny przyjechał na Wybrzeże znany importer Jefren Jemerer, który pozostanie w Gdańsku aż do otwarcia Międzynarodowych Targów. Importer argentyński zwiedził już szereg ośrodków przemysłowych i zainteresowany jest eksportem polskich wyrobów cementowych i włókienniczych.

Polski „Czytelnik" dla Jugosławii
Jugosłowiańska „Kniga" dla Polski

BELGRAD (PAP).

Ostatnio zostały zawarte dwie ważne umowy kulturalne między Polską a Jugosławią. Pierwsza z nich to umowa w sprawie wymiany filmów krótkometrażowych i kronik filmowych. Druga to umowa między „Czytelnikiem" a przedsiębiorstwem jugosłowiańskim „Kniga" w sprawie sprzedaży książek i czasopism polskich w Belgradzie a jugosłowiańskich w Warszawie.

Z prasy zagranicznej

Uszczuplanie praw młodzieży

„Komsomolskaja Prawda", jako organ młodzieży radzieckiej, w artykule pod powyższym tytułem zwraca uwagę, że wszechświatowy festawal młodzieży w Pradze stał się, niestety, przedmiotem rozgrywek politycznych, w których wyniku młodzież szeregów krajów nie może wziąć udziału w zjeździe praskim.

Mamy na myśli antydemokratyczne wystąpienia pewnych kół w poszczególnych krajach, mające na celu uniemożliwienie wyjazdu do Pragi delegacjom młodzieżowym.

Na posiedzeniu duńskiego parlamentu socjalni demokraci kategorycznie sprzeciwili się wyasygnowaniu sum na wyjazd młodzieży duńskiej do Pragi. W duńskich kołach dziennikarskich zapewniają, że pomiędzy duńskimi, szwedzkimi i norweskimi socjalnymi demokratami nastąpiło porozumienie w celu przeszkodzenia wszelkimi możliwymi sposobami wzięciu udziału młodzieży krajów skandynawskich w festiwalu.

Rząd egipski zabronił również swej młodzieży wyjazdu do Pragi, aresztując poszczególnych delegatów. Podobnie postąpił Iran. Angielska Partia Pracy poleciła swym organizacjom młodzieżowym niebranie udziału w Międzynarodowym Festiwalu Młodzieży.

Fakty te, jak pisze „K. P." wywołały protest młodzieży demokratycznej świata. Potwierdzają one jeszcze raz konieczność walki młodzieży o realizację jej ideałów demokratycznych.

Przebieg żniw w Wielkopolsce

Komunikaty akcji żniwnej donoszą, że w powiecie nowotomyskim żniwa są w pełnym toku. Żyto skoszone jest w 100 proc., inne zboża w 75 proc. Grodzisk Wielkopolski i Opalenica posługują się brygadami pomocniczymi, które codziennie wyjeżdżają z miast do pracy na wioski. W powiecie tym zwieziono żyto z 20 tysięcy ha, jęczmień z 355 ha. Zasiane na terenie powiatu kaliskiego na obszarze 28 tysięcy ha żyto, skoszono w 100 proc., zwieziono 19 493 ha. W powiecie kościańskim zasiano zboże 31 220 ha, skoszono 20 738 ha.

Zbiory pszenicy w Kanadzie nie dopisały

OTTAWA (API).

Rzecznik ministerstwa rolnictwa w Kanadzie podał do wiadomości, że na skutek suszy zbiory pszenicy w roku bieżącym będą o wiele gorsze, niż w roku ubiegłym. Przewiduje się, że zbiór tegorocznej pszenicy będzie o 80 milionów buszli mniejszy, niż z roku 1946.

Uwaga! Mieszkańcy Łazarza! Uwaga!

W dniu dzisiejszym otwieramy

SKŁAD RYB

morskich i słodkowodnych, pierwszorzędnej jakości

w POZNANIU, przy ul. Marsz. Focha 68

CENTRALA RYBNA

Zarząd Główny Warszawa, ul. Puławska nr 20

Oddział w Poznaniu

ul. Działyńskich nr 7, tel. 41-54

7-734

Wiadomości sportowe

Kto zwycięży
Polonia (Warszawa) czy KKS?

Przypominamy, że w niedzielę (3 sierpnia) o godzinie 18 odbędzie się na boisku KKS na Dębcu niezwykle ciekawy mecz piłkarski o wejście do ekstraklasy pomiędzy drużynami: mistrzem Polski warszawską Polonią, a poznańskim KKS-em. Przedmecz rozegrają juniorzy powyższych klubów.

Zarząd Kolejowego Klubu Sportowego zwraca się z uprzejmą prośbą do publiczności, by z uwagi na rozpoczęte prace przebudowy boiska, podporządkowała się wszelkim wskazówkom porządkowych.

Kasy na ten ciekawy mecz czynne będą w niedzielę już od godz. 14.

KS Polonia — ZKS Drukarz

W sobotę, dnia 2 bm. o godz. 18 odbędzie się spotkanie towarzyskie powyższych drużyn, na boisku Polonii w Głównej .

Rewanżowy mecz pływacki
AZS (Wrocław) - KS Astra (Krotoszyn)

W ub. niedzielę na pływalni miejskiej w Krotoszynie odbył się rewanżowy mecz pływacki powyższych zespołów, zakończony tym razem zwycięstwem AZS: 80:70 (pierwsze spotkanie odbyło się we Wrocławiu w krytej pływalni w październiku ub. roku z wynikiem remisowym 58:58)

Poszczególne wyniki są następujące: **Bieg na 100 m stylem dowolnym panów:** 1. Oleniasz (AZS — czas: 1.13.1). **100 m stylem klasowym panów:** 1. Br. Jeż (AZS — 1.29.0). **100 m klas. pań:** 1. Janasówna U. (Astra — czas 1.38.3). **100 m na wznak panów:** 1. Kratochwil (AZS — 1.29.0). **100 m na wznak pań:** 1. U. Janasówna (Astra — czas: 1.40.2).

Sztafeta 3×100 stylem zmiennym dla panów przyniosła zwycięstwo zespołowi AZS Wrocław w czasie 4.48.3. **Sztafeta 4×100 klas. dla pań** — zwycięża zespół „Astry" w czasie 7.48.8. **Sztafeta 4×100 styl. klas. dla panów** — zwycięża drużyna AZS w czasie 6.19.0. **Sztafeta 5×50 stylem dowolnym dla panów** — zwycięża AZS w czasie 2.41.1.

Skoki z trampoliny wykonali Gronowicz i Chudy (Astra).

Mecz piłki wodnej przyniósł zasłużone zwycięstwo drużynie AZS (Wrocław) w stosunku 5:1. Sędziował Makowski (Wrocław). Publiczności około tysiąca osób. Organizacja dobra. (Wje)

KOMUNIKATY

Klub Sportowy „Owar" (Przedmieście Warszawskie) urządza w niedzielę (3 sierpnia br.) o godz. 15 w lesie na Przedmieściu Warszawskim „Wielki kiermasz latowy". Dochód przeznacza się na budowę boiska sportowego.

KS „Admira" Poznań. Zebranie plenarne klubu odbędzie się w sobotę, dnia 2 sierpnia br. o godz. 19 w sali szkoły powsz. nr 10 przy ul. Bosej.

KS „Britania" zawiadamia swych członków i sympatyków, że treningi odbywają się we wtorki od 17 do 19, w środy od 17 do zmroku, i w piątek od 19 do zmroku.

Od piątku, 1 sierpnia b. r. i codziennie wyświetlają:

Kino „BAŁTYK"

komedię sportową nowej produkcji radzieckiej

KNOCK-OUT

W rolach głównych: W. Wołodin, Czeredniczowa

Reżyseria: Andrzej Frołow

Kino „RIALTO"

film z walk partyzanckich w Jugosławii

W Górach Jugosławii

W rolach głównych: I. Berseniew, M. Mordwinów, O. Żyzniewa

godz. seansów 16, 18, 20 w niedzielę i święta początek o godz. 14

7-738

Święto braterstwa młodzieży

Światowy Festiwal Młodzieżowy w Pradze

(Od stałego korespondenta API)

Praga, w lipcu.

Dziś w Pradze Nowozelandczycy rozmawiają z Polakami, Jugosłowianie mają możność zapoznania się z młodymi Meksykańczykami, Anglicy spacerują na Vaclawskem Namesti pod rękę z obywatelami radzieckiej Mongolii...

Młodzież 60 narodów spotyka się właśnie w Pradze z inicjatywy Czechosłowaków po to, by się zaprzyjaźnić, by poznać choćby tylko częściowo kulturę innych krajów, by uczynić krok naprzód w celu realnego, pełnego, wzajemnego zrozumienia się.

W ciągu ostatniego dwulecia stolica Czechosłowacji gościła niejednokrotnie przedstawicieli wielu narodów. Odbył się tu Kongres Związków Zawodowych, Kongres Dziennikarzy, dziś odbywa się Festiwal Młodzieżowy. Jeszcze w ciągu bieżącego lata odbędzie się na ziemi Czechosłowaków międzynarodowy Festiwal Filmowy. Główne ulice Pragi czeskiej stają się miejscem spotkań ludzi z całej Europy.

To, że ulice Pragi są miejscem spotkań wielu narodów, że studiują tutaj setki młodych ludzi z wszystkich krajów, to świadczy nie tylko o tym, że kultura słowiańska zaczyna budzić powszechne zainteresowanie, ale także o tym, że kraje słowiańskie stają się organizatorami i propagatorami zbliżenia narodów. Przykład Czechosłowacji jest jeszcze jedną odpowiedzią dla wszystkich, którzy twierdzą, że państwa słowiańskie w Europie tworzą jakiś zamknięty, ekskluzywny blok gospodarczy czy polityczny.

W Pradze na ulicy widać w tej chwili, że nie ma takiego podziału, że jest i będzie powszechne dążenie szerokich mas ludowych do współpracy, do wzajemnego zrozumienia i przyjaźni.

Na Zachodzie przyjęto ostatnio nazywać Czechosłowację mostem pomiędzy Europą Zachodnią i Wschodnią. Jest to słuszne o tyle, że jeśli chodzi o dążenie do współpracy narodów równych z równymi, do wzajemnego zrozumienia się szerokich mas ludowych, międzynarodowe zloty w Pradze symbolizują uczucia narodów słowiańskich.

ANDRZEJ PIWOWARCZYK

Postępy odbudowy Wybrzeża

Trzyletni bilans wielkich osiągnięć

Zniszczenia wojenne na całym Wybrzeżu polskim określić można kwotą 600 mil. dolarów, — zaznaczył w swoim przemówieniu minister Kwiatkowski na konferencji gospodarczej związanej ze sprawami odbudowy Wybrzeża, która odbyła się w Elblągu.

W ciągu trzech lat dokonaliśmy odbudowy wszystkich trzech sektorów, której wartość oblicza się od 70 do 80 milionów dolarów. Przy budowie tej mieliśmy trzy cele: osiedlić ludzi dla wykonania wielkiego dzieła pracy, zabezpieczyć dla nich znośniejsze warunki egzystencji i uruchomić porty jako instrument handlu zagranicznego.

Dziś na Wybrzeżu znajdujemy się na poziomie roku 1930 tj. na poziomie 11 roku po pierwszej wojnie światowej, chociaż Gdańsk wówczas nie był zupełnie zniszczony i Gdynia była czynnym portem.

Eksportowaliśmy przez porty nasze 7 milionów ton węgla — jest to suma równa naszemu wkładowi na Wybrzeżu.

Rybactwo morskie osiągnęło rezultat dwukrotnie większy od przedwojennego, co określa się sumą 6 milionów dolarów. Jeśli chodzi o import to samych towarów UNRRA przywieźliśmy na ogólną wartość 300 milionów dolarów.

Cyfry wyżej podane świadczą o tym, że cel, którym kierowaliśmy się przy odbudowie został dziś już w zupełności przez nas osiągnięty. Pozostaje nam jeszcze odbudowa Elbląga, w którym przy obecnym stanie zaludnienia konieczne jest wydatkowanie 5—7 milionów złotych miesięcznie.

Kredyty przeznaczone na jego odbudowę wpisujemy w klauzulę wykonalności w określonym terminie. W wypadku wykonania kredytu przed terminem, następne dotacje miasto otrzyma wcześniej, aby przyśpieszyć jego odbudowę.

LIPIEC REKORDOWYM MIESIĄCEM W OBROCIE TOWARÓW W NASZYCH PORTACH

Według prowizorycznych obliczeń obrót towaru w portach ujścia Wisły za ostatnie dwie dekady (lipiec br.) wyniósł 810 tysięcy ton. Jeżeli w trzeciej dekadzie tempo przeładunku zostanie utrzymane, miesiąc lipiec będzie rekordowym miesiącem od momentu zakończenia wojny.

NOWE SAMOCHODY NADCHODZĄ DO POLSKI

W dalszej realizacji pożyczki amerykańskiej w wys. 50 mil. dolarów nadchodzą nowe transporty różnego sprzętu do demobilu amerykańskiego.

W dniu 7 lipca wyszedł z Antwerpii na statku SS „Katowice" transport, wiozący do kraju 12 ciężarówek 2 i pół tonowych, marki G.M.C.

Samochody są zupełnie nowe; wartość ich wynosi 16.580 dolarów.

Samochody przekazano Centrali Zbytu Samochodów.

POLSKIE CHEMIKALIA ZDOBYWAJĄ RYNKI BLISKIEGO WSCHODU

Polski Przemysł Chemiczny podjął po raz pierwszy eksport chemikalii do Palestyny. Próbna partia 50 t bieli cynkowej odeszła przed kilku dniami drogą morską do miejsca przeznaczenia.

Należy się spodziewać dalszego rozwinięcia i i pogłębienia stosunków handlowych z Bliskim Wschodem, a w szczególności z Palestyną.

OBROTY HANDLOWE — POLSKO-FRANCUSKIE

Wymiana towarów między Polską a Francją w okresie od stycznia do maja była dość wyrównana. Podczas gdy przywóz z Francji wyrażał się cyfrą 178.701.000 zł, wywóz z Polski osiągnął wartość 184.903.000 zł. Saldo więc wyniosło sumę zaledwie 6.105.000 zł.

W przywozie do Polski główną pozycję stanowią samochody i części, których przywieźliśmy za niespełna 88 mil. zł, oraz 168 ton saletry potasowej. Ponadto z Francji importowaliśmy maszyny, aparaty i narzędzia, owce, korzenie i inne.

Z Polski do Francji eksportowaliśmy przede wszystkim węgiel i koks (za przeszło 157 mil. zł), następnie tkaniny bawełniane, przędzę z jedwabiu sztucznego i inne.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ NA TERENIE GDAŃSKA

W Gdańsku pracuje obecnie 78 spółdzielni liczących 17.423 członków. Liczba spółdzielni stale wzrasta i różniczkuje się. Istnieją spółdzielnie pracy, rolniczo-handlowe, księgarskie, przetwórcze, Samopomocy Chłopskiej, rybackie, ogrodnicze, budowlane i kredytowe.

WYCIECZKA DZIENNIKARZY WĘGIERSKICH NA WYBRZEŻU POLSKIM

Z okazji Międzynarodowych Targów Gdańskich przybędzie na Wybrzeże wycieczka dziennikarzy węgierskich. Dziennikarze reprezentują 11 pism i jedną urzędową agencję prasową węgierską. Goście węgierscy zabawią na naszym Wybrzeżu kilka dni.

Wspomnienia z Kudowy

Na „Polskiej drodze" Bolesławów

Na szeroką skalę zakrojona tegoroczna akcja wczasów zgromadziła dziesiątki tysięcy ludzi pracy w znanych miejscowościach wypoczynkowych i kuracyjnych. Wczasy będące przywilejem pracującego dają mu pewną rekompensatę za całoroczny wysiłek, przyczyniając się również w dużej mierze do regeneracji jego sił fizycznych i umysłowych.

Są miejscowości, których obraz pozostaje na długo w pamięci, skąd garść wspomnień beztroskich dni pozbawionych monotonii i trudu dnia codziennego nadchodzi powracającą falą, pozwalając powtórnie przeżywać miniony okres...

Do tych niezapomnianych należy Kudowa-Zdrój.

„Polska droga"

Okolica dzisiejszej Kudowy u zarania naszych dziejów była jednym z punktów końcowych tzw. „Polskiej drogi" (Polenweg) ciągnącej się w kierunku wschodnim przez Lewin—Duszniki—Polanicę (Puszczykowo)—Kłodzko po Wartę. Najważniejszą rolę odgrywał tu obszar działu wodnego między Schnelle a Weistritz, będący zarazem działem wodnym między dorzeczami Łaby i Odry, zwany Przełęczą Lewinowską (Hummelpass). Bramą zewnętrzną „Polskiej drogi", była Warta (miasteczko) a końcową Przełęcz Lewinowska. Na tej drodze leżał zamek, którego ślady ruin zachowały się do dzisiaj.

Do wieku XII ziemie te zamieszkane były wyłącznie przez Słowian. Dopiero później zaczęli ściągać tu koloniści niemieccy. Przywrócenie więc w roku 1945 dawnym gospodarzom ich pradziedzierżaw ma oprócz innych mocne podstawy historyczne.

Nazwa miejscowości

wywodzi się od słowiańskiego Chudoba (biedota, nędza) dla określenia istniejących w tej okolicy ciężkich warunków życiowych.

Z biegiem czasu nazwa Kudowy ulegała rozmaitym zmianom. Od 1945 r. nazwa miejscowości ustalała się kolejno: Kudowa, Chudoba, Chudobice-Zdrój, obecnie Kudowa-Zdrój.

Kuracjusze, turyści, Dom Zdrojowy

Przed wojną mieszkańcy utrzymywali się z rolnictwa, pasterstwa, chałupnictwa i turystyki. Okolica przeżywała formalny „najazd" turystów (i oczywiście kuracjuszy), sezon trwał niezmiennie przez cały rok. Stosownie do potrzeb i wymagań przyjezdnych rozwijało się życie gospodarcze i kulturalne.

Miasteczko posiada salę teatralną (częste imprezy, niestety nie zawsze na poziomie), kino, dwie szkoły, z których jedna 8-mio klasowa liczyła w b. roku szkolnym 158 uczniów i uczennic, druga 4 klasowa w Zakrzu z liczbą 60 młodzieży. Z nowym rokiem szkolnym otworzona zostanie szkoła czeska, do której wpłynęło już ponad 100 zgłoszeń z gminy Kudowa i Lewin. Warto nadmienić, że praca nauczycielska na terenach Z. O. jest niezwykle ciężka, wziąwszy pod uwagę rozmaity asortyment dzieci zgrupowanych tu z całej Polski i zza Bugu.

Całe miasteczko (prawdziwy „Ośrodek Zdrowia") usiane jest pięknymi willami i domami kuracyjnymi zw. zaw., organizacyj, spółdzielni. Wiele szkół posiada tu swoje domy wypoczynkowe. Szereg hoteli i pensjonatów umożliwia dogodny pobyt osobom nie korzystającym z własnych domów. Obecnie co miesiąc przewija się przez Kudowę ponad 6 tysięcy kuracjuszy i turystów.

W centrum miasteczka u podnóża Góry Zamkowej w obrębie wspaniałego parku zdrojowego znajduje się Dom Zdrojowy, miejsce kuracyjnych zabiegów. Przez cały dzień jest tu wszędzie pełno i gwarno. Tysięczne rzesze kuracjuszy dążą do kąpieli mineralnych, borowinowych i natrysków, wypełniają tłumnie aleje parku i łodzie na stawie parkowym. W pięknym jasnym budynku mieści się pijalnia wód mineralnych. Codzienne przed- i popołudniowe koncerty orkiestry symfonicznej gromadzą licznych zwolenników muzyki.

Szczególnie godnym uwagi jest wspomniany stary park. Wspaniałe kilkuset-letnie drzewa zadziwiają swymi rozmiarami i kształtem. Ogromny świerk, niby wspaniała pagoda zaszczepiona z Dalekiego Wschodu, króluje pośród malowniczego tła innych olbrzymów i okazów botaniki. Piękne, kręte alejki powiązane z główną aleją w harmonijną całość, zdobione są licznymi bukietami kwiatów i traw. Stąd przedstawia się widok na Górę Zamkową, pokrytą całkowicie zielonym całunem drzew. W górnej partii zbocza widoczna jest altanka, cel częstych wycieczek spacerowiczów i... zakochanych.

Wycieczki w okolicę

Będąc w Kudowie trudno oprzeć się chęci zwiedzenia choćby najbliższych okolic, które naprawdę są godne poznania. Miejscowa placówka „Orbisu" stale urządza wycieczki samochodowe w góry i do szeregu miejscowości znanych ze swych zabytków względnie właściwości leczniczych miejscowych źródeł. Każdorazowo przepełnione samochody są świadectwem konieczności i celowości tego rodzaju imprez.

Najciekawsze ze zwiedzanych obiektów to: wspaniała bazylika (budowana na wzór świątyni Jerozolimskiej) we wsi Wambierzyce z figurą M. Boskiej cudami słynącej, z monumentalną Kalwarią i dokładną kopią grobu Chrystusa (jedyny w Europie); miejscowość Karolewo słynąca z wspaniałych widoków i skał o fantastycznych kształtach (maczugi, 5 głów końskich itp) — okolica nazwana „Miastem Skał", niedaleko piękne kaskady wodospadów koło Radkowa; groty w Wilczych Dołach w grupie gór Heuscheuer (czeskie Hejszowizna, nazwa polska nie ustalona); Szczytno (zamek); Polanica-Zdrój i Duszniki-Zdrój, miejscowości kuracyjne o piękniejszej panoramie niż Kudowa.

Niezwykle makabryczny obraz tworzy kapliczka z czaszek zbudowana w 1771 przez ks. Tomaszka przy kościele św. Bartłomieja we wsi Czerwone. Zgromadzone są w niej czaszki i piszczele ofiar walk i pomoru z okresu wojny 30 i 7-letniej, pozbierane z pól i doliny pobliskiego potoku. Ściany i sufit kapliczki wyłożone są 3 tysiącami czaszek i piszczeli, nawet na ołtarzu umieszczono kilka czaszek.

Cała okolica stoi otworem dla żądnego wrażeń i widoków. W którąkolwiek udamy się stronę, chociażby na krótką wycieczkę wszędzie upajamy się malowniczością barw i kontrastami przyrody.

Witold Jóźwiak

ŚWIATŁA I CIENIE

Lecą... wiśnie z drzewa

A to już niedobrze. Przyzwyczajeni jesteśmy do liści z drzew spadających. Ale skoro dochodzą wieści, że na przykład na terenie czterech powiatów Ziemi Lubuskiej zmarniało na drzewach 600 (sześćset) t o n owoców, to nie pozostaje nam nic innego, jak łupnąć pięścią w stół i zawołać „panowie, źle się bawicie!"

Opowiadano mi, że właściciele sadów nie są w stanie, z uwagi na obfity plon, oberwać wszystkie drzewa. O najemników bardzo trudno, żniwa w pełni... wszystko to zrozumiałe. Ale przecież dla chcącego nie ma nic trudnego.

Pytamy się dlaczego nie pomyślano o tym, by wejść w porozumienie z organizacjami czy z „Samopomocą Chłopską", czy z harcerzami rozrzuconymi po całym kraju w obozach. Związki Walki Młodych, OM TUR i inne organizacje pomogłyby na pewno w zebraniu owoców. I wilk byłby syty i koza cała. Zbiory nie zmarniałyby, a młodzieżowe organizacje zasiliłyby swe kasy.

600 ton z czterech tylko powiatów wpłynęłyby na obniżkę cen owoców. 600 ton owoców z czterech powiatów poszło na marne.

Pozbawieni Unrry powinniśmy powstałe braki uzupełnić. W dążeniu do samowystarczalności zapominamy o tym, że mamy u siebie bogactwa, które trzeba tylko umieć eksploatować.

Ta niezrozumiała obojętność jest karygodna. Ciekawi nas, ile ton owoców zmarniało w całym kraju wskutek tej obojętności? Prawie, że nie chcielibyśmy znać tej cyfry.

Czekamy na mannę z nieba, na amerykańskie soki owocowe dla dzieci, jamy i marmelady, — tymczasem w naszą ziemię ścieka sok owoców, spadłych z drzew.

Bo nie ma kto ich zerwać. Bo może brak młodzieży, o której zapomniano, a którą można było w imię owej samowystarczalności zwołać do pracy?

t. h. n.

Pomóżmy młodzieży w zdobywaniu wiedzy

Odezwa Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych

Przez 6 lat młodzież nasza zamknięty miała dostęp na wyższe uczelnie, przez 6 lat wróg likwidował wszystko, co stanowiło dorobek kulturalny naszego Narodu.

Celem uzupełnienia tych braków potrzebny jest nie tylko czas i wysiłek całego Narodu, nie tylko wydatna pomoc ze strony Rządu jak i całego społeczeństwa.

Młodzież studiująca poniosła wielkie straty materialne, a brak domów akademickich i pomocy naukowych utrudnia jej dalsze studia. Mimo to, pęd do nauki jest ogromny, uczelnie przepełnione i już dziś możemy być dumni z posiadania stutysięcznej „armii akademickiej' w kraju.

Chąc kultywować ten zdrowy odruch naszej młodzieży i przyjść z pomocą młodym w zdobywaniu wiedzy, powstało Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, którego celem jest roztoczenie opieki nad niezamożną młodzieżą w zakresie jej kulturalnych i materialnych potrzeb.

Młodzieży naszej, studiującej na wyższych uczelniach, trzeba zapewnić dach nad głową, dostarczyć pomocy naukowych, ułatwić pracę zarobkową, a w razie potrzeby służyć jej każdą pomocą materialną.

Potrzebna jest również wszechstronna opieka moralna ze strony starszego społeczeństwa i życzliwa troska, mająca zastąpić ciepło domu własnego studentom, pozbawionym przez wojnę rodziny.

Zadania, które przyjęło na siebie Towarzystwo, będą mogły być zrealizowane tylko przy pełnym poparciu ze strony społeczeństwa i zrozumieniu ważności obowiązków jakie spadają na starsze pokolenie w zakresie przygotowania nowych kadr fachowców, tak potrzebnych do odbudowy i umacniania Nowej Polski.

Apelujemy więc do wszystkich serc polskich o poparcie działalności Towarzystwa przez nadsyłanie darów i zapisywanie się na członków. Sekretariat Oddziału Wojewódzkiego znajduje się w Poznaniu, ul. dr. Zeylanda 4 m. 3.)Przecznica).

Potrzeby młodzieży akademickiej są bardzo wielkie, ubóstwo szczególnie dotkliwe, a zapał do nauki ogromny.

Od naszej serdecznej troski i pomocy zależeć będzie przyszłość wielu spośród tych, którzy przekraczając próg uczelni, wierzą, że otrzymają pomoc na ukończenie studiów.

Przesyłając dary w naturze, lub zapisując się na członków, stajecie w szeregach przyjaciół młodzieży akademickiej, w rękach której spoczywa przyszłość naszego Kraju.

Składka członka zwyczajnego wynosi minimum 20 zł miesięcznie, wspierającego 100 zł. Składki i dobrowolne datki na wykończenie Nowego Domu Akademickiego w Poznaniu, zniszczonego wskutek działań wojennych można przekazywać na konto nr 571 Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, Most Uniwersytecki.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ MŁODZIEŻY SZKÓŁ WYŻSZYCH

PREZYDIUM RADY NACZELNEJ:

Przewodniczący — Wicemarszałek Sejmu I I Prezes Sądu Najwyższego dr Barcikowski Wacław; wiceprzewodniczący — gen. Kuszko Eugeniusz, płk. Mazurkiewicz Jan — „Radosław"; sekretarz generalny — dyrektor Jabłoński Tadeusz; skarbnik generalny — poseł Sokorski Włodzimierz; dyrektor Towarzystwa — Makarewicz Bohdan.

ZARZĄD ODDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO:

Przewodniczący: Stefan Brzeziński, wojewoda poznański; I wiceprzewodniczący: mgr Jerzy Grosicki, wicewojewoda poznański; II wiceprzewodniczący: mgr Józef Radzicki, wicewojewoda poznański; sekretarz: dr Bolesław Kuryłowicz, prof. Uniwersytetu Poznańskiego; skarbnik: Franciszek Dederko, dyrektor Banku Gospodarstwa Spółdzielczego.

KOMISJA REWIZYJNA:

Dr Zakrzewski, dyrektor Banku Narodowego; Leszczyński, prezes Sądu Apelacyjnego; Biedowicz, kurator Okr. Szkolnego; kierownik sekretariatu: Roman Andrzejak, p. o. inspektora.

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Sławny bibliotekarz amerykański gościł w Środzie

— (wł) W dniu 20 lipca br. Biblioteka Powiatowa w Środzie gościła o czym już informowaliśmy przedstawiciela bibliotekarstwa USA p. Greenaway — dyrektora Biblioteki Enach Pratt Iree Library Baltimore, Marvland.

O zdobyczach i rozwoju biblioteki średzkiej informowali gościa p. J. Maśliński — podinspektor O. i K. D. i p. H. Wołoszczakówna — bibliotekarka powiatowa. Biblioteka liczy w tej chwili 2.850 tomów — Czytelników za ostatnie półrocze — 714, wypożyczeń — 7.481. W miesiącu wrześniu 1946 r. było tylko 660 tomów. W końcu roku 1946 wydatkowano na Bibliotekę Powiatową 250.000 zł, a w 1947 r. 300.000 zł. W tej chwili są zapewnione dalsze kredyty.

W miesiącu lutym wysłano w teren 15 szafek — Bibliotek Wędrownych po 50 książek w każdej, a w miesiącu wrześniu br. będzie wysłane 30 szafek. Celem postawienia na należytym poziomie akcji czytelniczej na terenie powiatu w miesiącu wrześniu br. odbędzie się 4-dniowy kurs dla 30 nauczycieli, którzy otrzymają Biblioteki Wędrowne i przystąpią do organizacji zespołów czytelniczych.

Na zakończenie wizytacji gość amerykański wpisał do księgi pamiątkowej następujące słowa (w tłumaczeniu):

„Moje szczere i najlepsze życzenia dla przyszłego rozwoju i postępu tej biblioteki. Wiem, że za wzniosłego ducha i zamysły, które przenikają plany na przyszłość biblioteki, znajdzie naród Wasz bogate zadośćuczynienie, mogąc się cieszyć literaturą i kulturą tak Polski, jak innych narodów".

E. Greenaway

PRZYPOMNIENIE

o terminach płatności podatków w miesiącu sierpnia 1947 r.

W miesiącu sierpniu płatne są następujące podatki:

1) Do dnia 7 sierpnia 1947: Podatek od wynagrodzeń
2) Do dnia 15 sierpnia 1947: Zaliczki miesięczne na podatek obrotowy, przypadające do uiszczenia od obrotów, dokonanych w miesiącu lipcu br. oraz zaliczki miesięczne na państwowy podatek dochodowy, przypadające do uiszczenia od dochodów, osiągniętych w miesiącu lipcu br.
3) Natychmiast: Podatki, których termin płatności już upłynął w ubiegłych miesiącach, lub odroczony został na miesiąc sierpień oraz przypadające na ten miesiąc raty. Kwoty przypadające do uiszczenia powinni podatnicy i płatnicy sami obliczyć i wpłacić do kasy właściwego Urzędu Skarbowego.

Podatki nie uiszczone w terminach ustawowych stają się zaległościami, które zostaną przymusowo ściągnięte wraz z przypadającymi dodatkami, za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi.

7-737

Baczność spekulanci!

W wyniku rozpoczęcia bezwzględnej walki z paskarstwem i spekulacją, wykryto dnia 27 bm. w powiecie czarnkowskim kolosalną ilość przeróżnego gatunku skór.

Nazwisk i miejscowości nie podaje się, z uwagi na dobro śledztwa prowadzonego w tej chwili przez organa Milicji Obywatelskiej, która oddała sprawę w ręce Komisji Specjalnej. Należy przypuszczać, że Obóz Pracy zyska nowych lokatorów. (s)

Oczekujcie „2"

32743

Pożar lasu w Myszkowie

Harcerze ze Śmigla w roli strażaków

Z nieznanych dotąd przyczyn wybuchł pożar w lesie w Myszkowie poczta Sława Śl., pow. Głogów.

Obozujący w Tarnowie ośrodek harcerski ze Śmigla, dowiedziawszy się o pożarze, jako pierwszy ruszył do odległej o 5 km wioski Myszkowa, by ratować mienie społeczne, werbując po drodze ludność z okolicznych wiosek. Zręcznie i sprawnie zdołali nasi harcerze zlokalizować pożar czego dowodem było podziękowanie władz: M. O. — Sława Śl., Nadleśnictwa Sława oraz Leśnictwa w Myszkowie.

Aresztowanie groźnych bandytów

Od pewnego czasu ludność spokojnego do tej pory Koźmina żyła pod wrażeniem kilku mniej lub więcej udanych napadów rabunkowych tak w samym mieście jak i okolicy. Energiczne dochodzenia M. O. doprowadziły do zlikwidowania grasującej szajki i ujęcia częściowo jej członków. Aresztowanym Zeifertowi i Klausie z Koźmina zarzuca się dokonanie szeregu napadów z bronią w ręku, a m. in. napadu na sołtysa w Pogorzałkach pow. Krotoszyn. Do sprawy tej jeszcze powrócimy, bowiem ze względu na toczące się dochodzenia szczegółów dalszych podać w tej chwili nie można. Ludność Koźmina powitała aresztowanie gnębiących ją rabusiów z dużym zadowoleniem. (ipc)

CHODZIEŻ

— **Dzień Zrzeszenia Kupców.** W ub. niedzielę odbyło się w Chodzieży poświęcenie sztandaru Zrzeszenia Kupców. Po rannej zbiórce w salce parafialnej udano się do kościoła, gdzie po poświęceniu, okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prob. Schmeltzer.

Po nabożeństwie, zebrali się w sali Hotelu Kościuszki członkowie zrzeszenia i przedstawiciele urzędów powiatowych i samorządowych, duchowieństwa i nauczycielstwa. Nastąpiły liczne przemówienia, życzenia i wbijanie gwoździ pamiątkowych.

Na zakończenie zorganizowano 2 zbiórki pieniężne: na wdowy po zmarłych kupcach, oraz na Seminarium Duchowne, które przyniosły 7000 zł.

Ko

ŚREM

— **Z Miejskiej Rady Narodowej.** Na odbytym w dniu 23 lipca posiedzeniu M. R. N. obszernie dyskutowano na temat uchwalonej na poprzednim zebraniu zwyżki opłat za wodę, prąd i gaz. Postanowiono przeprowadzić jeszcze raz kalkulację przy pomocy fachowca. Ze strony niektórych związków zawodowych oraz Stronnictwa Demokratycznego wpłynęły wnioski o obniżkę cen. Również i Prezydium P. R. N. ustaliło niższe ceny Należy się spodziewać, że sprawa ta jeszcze raz wejdzie pod obrady. Na wniosek jednego z radnych postanowiono wprowadzić podatek od zbytku mieszkaniowego, aby tą drogą choć częściowo polepszyć sytuację mieszkaniową. Projekt podatku opracuje specjalnie wybrana komisja. Dla wykonania prac o charakterze publicznym uchwalono szarwark w pewnej wysokości od podatku gruntowego, podatku od nieruchomości i kart rejestracyjnych.

KRONIKA OSTROWSKA

Adres Redakcji i Administracji: ul. Kościelna 9. Tel. 753.

Repertuar kin: Słońce — „Beztroskie lata".

Dyżury lekarzy i aptek: Nocny 2 bm. dr Idzior, Rynek 12, nocny 3 bm. dr Szewczyk, Kaliska 26. Do dnia 4 bm. Stara Apteka, Rynek 26.

— **Ostrów powitał swych żołnierzy.** W poniedziałek w godzinach wieczornych odbyło się w Ostrowie nadzwyczaj serdeczne powitanie przez społeczeństwo żołnierzy tutejszego garnizonu powracających z okolic Sanoka i Jarosławia z akcji przeciwko bandom UPA.

Społeczeństwo z orkiestrą na czele już na peronie oczekiwało nadejścia pociągu. W czasie wyładowywania się żołnierzy urządzono im serdeczną owację. Następnie wojsko opuściło dworzec i na placu przed dworcem spotkało się z serdeczną manifestacją ze strony tłumnie zgromadzonego społeczeństwa.

W imieniu mieszkańców miasta przemówił w serdecznych słowach p. burmistrz Zemski, wręczając dowódcy tutejszej jednostki piękną wiązankę kwiatów. Kwiaty otrzymali również wszyscy wracający oficerowie i żołnierze. W imieniu żołnierzy i oficerów odpowiedział dowódca garnizonu płk Dębicki oraz jeden z oficerów pułku. W bardzo serdecznym nastroju odprowadzono żołnierzy do koszar.

— **Wszyscy do walki ze stonką.** Rozpowszechniająca się coraz bardziej na terenie całej Europy a ostatnio i naszego kraju groźna plaga stonki ziemniaczanej zmusza nas do energicznej walki z tym niewidocznym, ale groźnym wrogiem. Ostatnio na terenie naszego powiatu przeprowadzone zostały staraniem Pow. Biura Ochrony Roślin kursy, mające na celu uświadomienie społeczeństwa o sposobach walki ze stonką. Obecnie czynna jest u nas Wojew. Komisja do walki ze stonką, która na całym terenie naszego powiatu przeprowadza lustrację.

Wzywa się całe społeczeństwo a zwłaszcza rolników, do energicznej walki ze stonką przez ścisłe wykonywanie zarządzeń odpowiednich władz, mających na celu zwalczanie i zniszczenie tej plagi.

— **Transmisja regionalna Polskiego Radia.** Jak się dowiadujemy w dniu 24 sierpnia w godzinach od 9—11 odbędzie się z Ostrowa na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia wielka transmisja regionalna. Na program transmisji złożą się: nabożeństwo, przemówienie z wieży ratuszowej, przechadzka z mikrofonem po Ostrowie, omówienie historii, rozwoju miasta i powiatu oraz śpiewy regionalne, muzyka dudziarzy itp. Transmisja taka doskonale przyczyni się do poznania naszego powiatu przez społeczeństwo z całej Polski.

ZA DZIAŁANIE NA SZKODĘ LUDNOŚCI

— Sąd Okręgowy w Ostrowie rozpatrywał ostatnio sprawę Erwina Wróbla, zamieszkałego w Polkowicach Dolnych, oskarżonego o działanie na szkodę polskiej ludności cywilnej w czasie okupacji przez: wysiedlenie z gospodarstwa rolnika Franciszka Pantery, udział w wysiedleniu Władysława Tymcia oraz udział w odbieraniu Polakom odzieży zimowej. Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Wróbla na trzy lata więzienia, trzy lata utraty praw obywatelskich oraz przepadek całego mienia.

Sąd Okręgowy z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Ostrzeszowie skazał Karola Burkerta, zamieszkałego w Rzetni, powiat Kępno, na trzy lata więzienia, trzy lata utraty wszelkich praw oraz przepadek całego mienia za działanie na szkodę polskiej ludności cywilnej przez bicie Polaków oraz branie udziału w wysiedlaniu.

Wojciech Wieczorek, zamieszkały w Wyszanowie, powiat Kępno, skazany został za udział w wysiedlaniu Polaków, oraz donos na Władysława Krugola, na trzy lata więzienia, trzy lata utraty wszelkich praw, oraz przepadek całego mienia.

Rozpatrując sprawę Jana Barzoka, zamieszkałego w Dróżkach, oskarżonego o przynależność do SS, oraz udział w wysiedlaniu Polaków, Sąd uznał, że do SS należał na skutek rozkazu wcielającego go do tej organizacji i skazał go na 1 i pół roku więzienia, utratę wszelkich praw na okres lat trzech oraz przepadek mienia.

KRONIKA GNIEŹNIEŃSKA

Adres Redakcji i Administracji: Dąbrówki 1. Tel. 19-22.

— **Dyżury lekarzy i aptek:** nocny 1 bm. dr Krysiński, ul. Podgórna 4. **Apteka św. Wojciecha,** ul. Stalina 12.

— **Repertuar kin: Apollo** — „Piotr I" (seria II), **Polonia** — „Wyspa bezimiennych".

— **Teatr Miejski:** piątek 1 bm. — występ gościnny Teatru Nowego z Poznania z komedią Benedetti'ego pt. „Szkarłatne róże" reżyserii Jerzego Śliwińskiego. Początek o godz. 20,30.

— **Zebranie Klubu Kolarzy.** Polski Klub Kolarzy Gniezno, przypomina swym członkom o zebraniu miesięcznym, które odbędzie się w lokalu klubowym przy placu 21 Stycznia 1, we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 20-tej.

— **Z rewii sportowej.** Staraniem Miejskiej Rady WF i PW przy Starostwie Grodzkim odbyła się w ub. niedzielę w Gnieźnie „Rewia Sportowa", która zgromadziła na stadionie przy ul. Wrzesińskiej ok. 4.000 publiczności. Wyniki rozegranych konkurencji są następujące:

Hokej na trawie między miejscowymi drużynami „Stella" — KKS — 2:3 dla KKS. Wyścig kolarski na torze żużlowym (20 okrążeń — 10 km), zorganizowany przez Klub Kolarzy w Gnieźnie — 1) Pełczyński, 2) Butkiewicz, 3) Kordoński. Piłka nożna Old-Boye Zarządu Miejskiego i Starostwa — wynik 3:1 dla Zarządu Miejskiego. Szczypiorniak zorganizowany przez kierownictwo KKS'u między drużynami pierwszą i drugą dał wynik remisowy.

W wyścigu na trasie 60 m dla dzieci na hulajnogach 1 miejsce zajęła 12-letnia Andrzejakówna. Wszystkie dzieci startujące otrzymały upominki w postaci torebek cukierków.

Wyścig motocyklowy zorganizowany przez miejscowy Klub (10 okrążeń na torze) zakończył się zwycięstwem Szymańskiego na maszynie 125 cm, przed Dembowskim na 200 cm i Butnym na 350 cm.

Powodzeniem na rewii cieszyło się strzelanie z broni małokalibrowej do rogacza o nagrody. Dochód z imprezy przeznaczono na dalszą odbudowę stadionu sportowego. Gospodarzem jej był przewodniczący Miejskiej Rady WF i PW p. prezydent Naskrent.

Wypadek czy samobójstwo?

W poniedziałek po południu znaleziono na torze kolejowym Ostrów—Kalisz w odległości około 1 km od stacji Ostrów zwłoki nieznanego mężczyzny. Na miejsce wypadku zjechała komisja śledcza, która po spisaniu protokołu zarządziła pochowanie zwłok. Nie zdołano stwierdzić, czy zachodzi tu nieszczęśliwy wypadek czy też samobójstwo. (si)

39)

Roggers, wskutek wstrząsu, doznanego po tragicznych zwierzeniach, umiera na aneurvzm serca.

*

DULĘBA W POLSCE

Po kilku dniach podróży M/S „Nowa Polska", Marek znalazł się na ziemi ojczystej. Pociągiem szybko przyjechał do Nowego Sącza. Nigdy jeszcze nie jechał końmi.

W całym tego słowa znaczeniu był on związany ze „zdobyczami współczesnej techniki". A że nigdy nie mieszkał poza New Jorkiem i Chicago, gdzie konna lokomocja przestała istnieć już od dwóch dziesiątków lat, więc teraz, gdy musiał usiąść na bryczkę, przysłaną po niego na stację w Nowym Sączu, był rzetelnie zmieszany, ale i niemało rozweselony.

Obszedł parę razy wysoką, pomalowaną na zielono bryczkę, zaprzężoną w dwa okrągłe mierzynki, poklepał je nawet po zadach dla oswojenia się z nimi, zajrzał pod nieznany mu dziwaczny wehikuł, aby mieć jakieś pojęcie o jego konstrukcji i nie bardzo pewnym głosem zwrócił się do siedzącego na koźle wyrostka, przyodzianego od dołu w białe góralskie portki z haftem, a od góry „po miejsku", w dobrze wyświechtaną marynarkę. Zresztą folklor miał stanowczą w ubraniu chłopaka przewagę, bo na jego głowie czerniał typowy góralski kapelusz ozdobiony sznurkiem muszelek. Staszek, bo właśnie to tak, częste na Podhalu imię nosił młody woźnica, przyglądał się wesołymi, ale i trochę zdziwionymi oczyma temu elegancko ubranemu, rosłemu panu, który czyni dziwną oto jakąś inspekcję całego zaprzęgu, a ten jest przecież w zupełnym porządku.

W końcu Dulęba rzucił mu pytanie, które Staszka i zgorszyło i rozśmieszyło:

— Czy ten powozik aby wytrzyma? Wydaje mi się on dosyć słaby, wszystko w nim jakby z drzewa?

— Abo i jest z drzewa, z czego by miał być? A wytrzymo to on wytrzymo! Nieboszczyka starego pana i ze trzy jesce z nim osoby fajno wytrzymywoł, a pana samego by nie wytrzymoł? o, je! — Taka argumentacja Staszka podziałała na Dulębę kojąco, więc za jednym zamachem znalazł się na siedzeniu, a podniecony nowością sytuacji, wykrzyknął z całej piersi:

— *Ready !go on!* (Gotowe — naprzód). — tak jakby to czynił przy startowaniu samolotu z lotniska.

Chłopak obejrzał się na niego z wyrazem niemałego zdumienia.

— Coście gadali?

— Powiedziałem „gotów i jazda!"

— To niby je po amerykańsku?

— Ano niby...

— Et, u nas to inakcej — heta! wio, wiśta! — zawrzasnął.

Koniki z miejsca poderwały się i ruszyły raźno po drodze w kierunku Łącka nad Dunajcem.

Jechali dość kiepską, usianą kamykami szosą, a gdy się gdzieniegdzie trafiał dołek, albo wybój, lekka bryczka podskakiwała z złowrogim trzaskiem. Dulęba podrzucony znienacka chwytał się za poręcze obydwiema rękami i za każdym razem przypominała mu się niebiańska jazda samolotem, albo i płynny, gładki bieg samochodu po asfaltowej powierzchni.

Z paru małymi przystankami, skręciwszy gdzieś w bok, gdzie droga była jeszcze gorsza, po trzech godzinach zajechali przed bramę domu, którego dach wyglądał spomiędzy kosztanów i świerków ciemną, czerwoną plamą dachówek.

Przez całą drogę od stacji, Dulęba mimo tą przykrą jazdę starał się podtrzymywać w sobie nastrój i niejaki entuzjazm na widok nieznanego mu rodzimego krajobrazu. Od czasu do czasu mijali luźno stojące i dość ubogie chałupy, albo przejeżdżali przez wieś, gdzie trafiało się czasem kilka murowanych, nieco pokaźniejszych domów. Czasem wystrzelała spomiędzy drzew wieżyca kościoła, albo stał przy samej drodze jakiś większy, zazwyczaj bardzo brzydki dom. Na nim widniał napis — „szkoła", albo „urząd gminny", lub jakiś „Handel drobnych towarów". Dalsze tło krajobrazu stanowiło pasmo niewysokich gór, a bliższe — zieloność ogrodów i z rzadka — gajów, albo młodych lasów.

Gdy zajechali przed ganek, Staszek tak donośnie zawołał na konie, swoje prrr..., że natychmiast, jakby na umówiony sygnał odezwały się aż dwa szczekania, jedno grube i schrypnięte — widocznie starego, łańcuchowego inwalidy, drugie zadzierżyste, cienkim głosem, widać pokojowego, rozpieszczonego ulubieńca. Wnet też otworzyło się okno, a w nim ukazała się postać młodej, może dwudziestoletniej panny, ubranej w żałobę.

— O, kuzyn Marek!... nareszcie! — przemówiła panna miłym, dźwięcznym głosem i po chwili stała już na ganeczku, wyciągając rękę do gościa, który zdążył wyskoczyć z bryczki i stał na stopniach ganku.

Dulęba uścisnął podaną dłoń, a trochę onieśmielony, nie wiedząc czy nie należy jakoś serdeczniej przywitać się z tak bliską krewną — stryjeczną siostrą i czy wypada nazwać ją po imieniu, uśmiechał się niewyraźnie, ale ona rezolutnie pociągając jego rękę ku sobie, wyprowadziła go z kłopotu.

— No, uściśnijmy się, Marku! przecież jesteśmy tym rodzeństwem, chociaż tylko — stryjecznym.

Dulęba skwapliwie wykonał rozkaz i ucałował kuzynkę z zadowoleniem, była ona bowiem nie tylko bardzo miła, ale i ustaliła się w ten sposób od razu forma ich wzajemnego stosunku.

— Witam cię, Marku w tej naszej ubogiej i tak smutnej chałupie... już miesiąc jak ojca nie ma... zrobiło się u nas tak bardzo źle, tak źle, że aż musiałam prosić was o pomoc... Wiem, że to było zanadto śmiałe, żeby stryja niepokoić aż z Ameryki, ale wiesz, Marku, po prostu straciłam głowę od tego ciosu, który na mnie spadł... a do tego — Mietek... — mówiła to głosem nabrzmiałym łzami, opanowała się jednak i zawołała:

(Ciąg dalszy nastąpi)

MICHAŁ WODZYŃSKI

Pomyłka Wielkiego Rekina

Prawo a życie

P. M. K. Wągrowiec. Lokatorowi, który zalega z zapłatą czynszu najmu przynajmniej za dwa okresy płatności można mieszkanie wypowiedzieć i domagać się jego eksmisji na drodze sądowej.

P. Pelagia Błaszczyk. W sprawie sprowadzenia siostrzeńca swego do Polski prosimy zwrócić się do Związku Zachodniego.

P. Drgas Stanisław, Łubnica. Aby udzielić Panu wyczerpującej odpowiedzi musielibyśmy znać motywy decyzji negatywnej wydanej w sprawie renty przez referat inwalidzki Starostwa Pow. Starostwo to bowiem jest jedynie organem kompetentnym do załatwienia niniejszej sprawy.

P. Józef Czarnecki art. malarz. W sprawie podatku otrzymał już Pan odpowiedź w „Głosie Wielkopo'skim" w numerze z dnia 19 bm.

Pyt. 2. Odnośnie książek należy dać płatne ogłoszenie w gazecie. My nie załatwiamy tego rodzaju spraw.

P. Franio, Gniezno. Koszty napraw nieruchomości ponosi w zasadzie właściciel nieruchomości.

P. Różański em. podreferendarz. Otrzymał już Pan odpowiedź w jednym z poprzednich numerów „Głosu Wielkopolskiego".

Zmartwiona, Zielona Góra. Może Pani z całym zaufaniem zwrócić się do nas po ustną informację.

M. J. Słoneczna 4. Prosimy o ustne porozumienie się z nami, sprawa bowiem wymaga szczegółowego wyjaśnienia.

M. K. Poznań. Trudno ustalić wartość czynszu najmu, uważamy jednak, iż koszta poniesione przez Pana w związku z remontem mieszkania dokonanym za zgodą właściciela ma prawo Pan zaliczyć na poczet czynszu. W tym wypadku żądanie właściciela o płacenie czterokrotnego czynszu przedwojennego nie będzie wygórowane.

Stały Czytelnik J. K. Poznań. Działka ziemi uprawiona przez Pana nie stanowiła Pańskiej własności o czym wiedział Pan uprawiając ją, dlatego nie ma Pan prawa do zwrotu poczynionych nakładów.

S. A. X. Kalisz. Kwestia ponoszenia nakładów dokonanych w nieruchomości przez właściciela przedstawia się w obecnej sytuacji następująco: w zasadzie koszta naprawy nieruchomości obciążają właściciela nieruchomości, gdyż dom przez naprawę zyskuje na wartości, a stanowi przecież własność gospodarza a nie lokatorów. Jednak z uwagi na dzisiejszą sytuację właścicieli nieruchomości, którzy nie mogą pobierać dowolnych czynszów najmu, oraz z uwagi na wysokie koszta związane z jakąkolwiek naprawą domu nie można wymagać, aby gospodarz był zobowiązany do naprawy domu. Cały jednak szereg napraw jest niezbędny, aby nieruchomość dana mogłaby być użytkowana dalej przez lokatorów, np. naprawa dachów, naprawa rur kanalizacyjnych itp. W tych to wypadkach sądy stoją obecnie na stanowisku, iż koszta takich napraw wszyscy lokatorzy winni ponosić wspólnie wraz z gospodarzem domu. Stanowisko sądów uzasadnione jest względami słuszności, jednak w praktyce trudno ustalić jest, podobnie jak w wypadku opisanym przez Pana, czy dane naprawy ma ponosić właściciel czy też wszyscy lokatorzy. W każdym razie nie wolno gospodarzowi zamykać swym lokatorom dostępu do wody. Czyn bowiem taki jest karalny na drodze sądowej.

T. G. Poznań. Aby udzielić Panu powtórnej odpowiedzi, prosimy o ponowne opisanie stanu faktycznego.

P. Helena Wachowiak Józefowo. Jeżeli majątek rodziców uległ przepadkowi na rzecz Skarbu Państwa nie ma podstaw do jego odzyskania.

W. S. P. Odpowiedź znajdzie Pan w numerze Głosu Wielkopolskiego z d. 19 bm.

A. H. z W. Nie można przewidzieć wyniku procesu, jednak wydaje się nam, iż ma Pan słuszne podstawy do wystąpienia na drogę sądową.

S. G. K. Należy poczynić starania w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu.

Śp.

Wincenty Paetz

współwłaściciel Firmy „Arkadia" zmarł dnia 29 lipca 1947 roku.

W Zmarłym tracimy prawdziwego i szczerego Przyjaciela oraz doradcę.

Bojarski i Olejniczak
„ARKADIA"
Poznań, Plac Wolności 11

Pogrzeb śp. Wincentego Paetza odbędzie się w sobotę dnia 2. 8. br. o godz. 12 z kaplicy cmentarza Jeżyckiego. 32739

Śp.

Wincenty Paetz

przemysłowiec

członek naszego Zrzeszenia, zmarł 29 lipca 1947 roku.

W Zmarłym tracimy wybitnego fachowca i wzorowego obywatela.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 2 sierpnia 1947 roku o godz. 12 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Fermentacyjnego w Poznaniu

Poznań, dnia 31. 7. 1947 r. p 4340

W dniu 29 lipca 1947 r. zmarł długoletni członek naszego Związku śp.

Wincenty Paetz

przeżywszy lat 61.

Zmarły należał do grona zasłużonych przemysłowców, którzy w pierwszych dziesiątkach lat bieżącego stulecia, krzewili ideę polskiego przemysłu i handlu, a w latach Polski Odrodzonej umacniali rozpoczęte dzieło, porywając swoją wytrwałością i przywiązaniem do przemysłu, liczne szeregi młodszych kolegów.

Praca zawodowa Zmarłego, wiązała się ściśle z pracą społeczną, dla której poświęcał swoje siły, zdolność i wiedzę zawodową.

Związek Przemysłowców na województwo poznańskie
p4346 **dawn. Związek Fabrykantów założony w r. 1910**

W nocy dnia 5 lipca br. skradziono w biurach Okręgowego Działu Transportowego „Społem" w Poznaniu, przy ul. Armii Czerwonej 12, następujące maszyny do pisania:

Continental 72522
Ideal 512673
(długi wałek)
Ideal B 12299

Przestrzega się przed kupnem maszyn.

„Społem"
Okręg. Dział Transportowy w Poznaniu. 7-732

Chiromantka

znakomicie przepowiada przyszłość. Przyjmuje tylko do 7 sierpnia br. **Poznań, Czesława 10, m. 8.** p4329

Przechowywalnia rowerów

Marian Schram, ulica Wrocławskt nr 15 — czynna od godz. 7—20. 7-489

Bar-Restauracja „Continental"

zawiadamia uprzejmie, że

otwarcie lokalu

po gruntownym odnowieniu nastąpi dnia 2 sierpnia br.

c. 2690

Otwarcie!

W sobotę, dnia 2 bm. nastąpi otwarcie po gruntownym remoncie

Restauracji „KUJAWIANKA"
przy ul. Fredry 3

o czym stałych Bywalców i miłych Gości zawiadamia

Gospodarz

Kuchnia wyborowa.
Dobrze pielęgnowane napoje.
p 4328 Smaczne zakąski.

WARSZAWSKI DANCING-BAR
RESTAURACJA — WINIARNIA
POZNAŃ, ul. 27 Grudnia 10

PO CAŁKOWITYM REMONCIE LOKALU NASTĄPI

OTWARCIE

w sobotę dnia 2 sierpnia 1947 r.,

na które zapraszamy naszych miłych Gości i Sympatyków.

p 4348

W dniu 29 lipca 1947 r. zmarł długoletni członek naszego Związku śp.

Wincenty Paetz

przeżywszy lat 61.

Zmarły należał do grona zasłużonych przemysłowców, którzy w pierwszych dziesiątkach lat bieżącego stulecia, krzewili ideę polskiego przemysłu i handlu, a w latach Polski Odrodzonej umacniali rozpoczęte dzieło, porywając swoją wytrwałością i przywiązaniem do przemysłu, liczne szeregi młodszych kolegów.

Praca zawodowa Zmarłego, wiązała się ściśle z pracą społeczną, dla której poświęcał swoje siły, zdolność i wiedzę zawodową.

Związek Przemysłowców na województwo poznańskie
p4346 **dawn. Związek Fabrykantów założony w r. 1910**

---

†

Dnia 31 lipca 1947 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, śp.

Jan Zeuschner

przeżywszy lat 77.

Eksportacja drogich zwłok odbędzie się z domu żałoby w Stęszewie, Rynek 23, do kościoła parafialnego w sobotę 2 sierpnia br. o godz. 10 poczem nabożeństwo żałobne i pogrzeb.

w smutku pogrążeni
dzieci i rodzina.

Stęszew, Bytom, Rosnówko, Żyrardów, Jarocin, Poznań, Grodzisk. 32837

---

†

Dnia 31 lipca 1947 r. zasnęła w Bogu opatrzona olejami św. po długich cierpieniach nasza najukochańsza siostra, szwagierka i stryjenka śp.

Jadwiga Sikorska
mgr farmacji

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 3 sierpnia o godz. 15.30 z domu żałoby w Żabikowie na cmentarz parafialny.

W głębokim smutku pogrążona
32850 **Rodzina**

Polecamy

SEGREGATORY Cena 295.—

„Perfecta" KSIĘGOWOŚĆ PRZEBITKOWA

p 4332 B. ZIELIŃSKI i Ska

Poznań, ul. 27 Grudnia 19. Tel. 26-80

SZTANDARY
Chorągwie — Paramenta kościelne
wykonuje fachowo i reperuje
mistrz hafciarski
STEFAN JAKUBCZAK
p.3623 **Poznań, Szwajcarska 19** (przy Rynku Wildeckim

Księgowej
(bilansistki)

obeznanej z księgowością spółdzielczą poszukuje poważna spółdzielnia spożywców na Ziemiach Odzyskanych. — Warunki według umowy. Oferty Głos Wielkopolski nr 7-676.

RESTAURACJA i KAWIARNIA
PARK WILSONA
Poznań, ul. M. Focha 40 Tel. 64-68

Od 1 sierpnia 1947 r. koncertuje zespół art. kpim. ZIOMKA

Codziennie **Dancing** od godz. 19

p 4350

Przetarg nieograniczony

Zarząd Miejski w Inowrocławiu ogłasza przetarg nieograniczony na częściową odbudowę budynku szkoły dokształcającej zawodowej w Inowrocławiu przy ul. Dworcowej 20, obejmującej roboty rozbiórkowe, murarskie, żelbetonowe, blacharskie i dekarskie.

Podkładki ofertowe za zwrotem kosztów odbitek oraz szczegółowe informacje otrzymać można w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego w godzinach urzędowych. Oferty w 2 nieprzejrzystych i zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na odbudowę Szkoły Dokształcającej w Inowrocławiu" składać należy w terminie do 12 sierpnia 1947 r. godz. 11,30 w Wydziale Technicznym.

Wadium ustala się w wysokości 1% oferowanej sumy i wpłacać je należy w kasie Zarządu Miejskiego lub K.K.O. m. Inowrocławia.

Otwarcie ofert nastąpi 12 sierpnia 1947 roku o godz. 12.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, wydatnego zmniejszenia robót jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyny oraz wypłacania jakichkolwiek odszkodowań.

Za Prezydenta Miasta
(—) H. Kawecki
7-730 Naczelnik Wydziału Technicznego

---

†

Dnia 27 lipca 1947 r. zmarł nagle mój drogi mąż, nasz kochany tatuś, niezapomniany syn, brat, szwagier, zięć i wujek, śp.

Tadeusz Witkowski

przeżywszy lat 38.

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek, dnia 1 sierpnia br. o godz 10.45 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu, o czym zawiadamia

w smutku pozostała
żona z córką i rodziną.
32833 **Poznań, ul. Ogrodowa 2, m. 5.**

Farby - Lakiery - Pokosty - Gips
Kamień mydlany - Lak do butelek
poleca
Drogeria St. Piątkowski
wł. Bolesław Piątkowski
Skład Farb
POZNAŃ, ul. Półwiejska 4. Telefon 40-76
7-672

Płoty druciane
wykonuję fachowo.
Poznań, Skarbowa nr 5.
32791

Fabryka Pilników i Narzędzi „Prom" w Bydgoszczy, ul. Marcinkowskiego 8, zakupi kompresor o wydajności 500—600 m³ na godzinę powietrza zassanego o ciśnieniu roboczym 8—10 atm. 7-492

Przemysł Chemiczny „BORUTA" Zgierz

zatrudni natychmiast następujących pracowników:

Technika - kalkulatora, inżyniera-elektryka, kreślarzy, tokarzy, frezerów, spawaczy, ślusarzy, elektromonterów, cieśli, stolarzy, pracowników do działu planowania inwestycji.

Zgłoszenia kierować należy do Przemysłu Chemicznego „BORUTA" Zgierz, Wydział Personalny. 8-33

Autoklaw

(kocioł) pojemności 100—400 litrów, na ciśnienie 8—12 atmosfer z mieszadłem lub bez, z armaturą oraz pompą próżniową tłokową na napęd elektryczny o wydajności 20—50 l/min.

kupimy.

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR", Poznań, Ratajczaka 7, pod „7,969". p4327

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 18 ogłasza przetarg nieograniczony na prace szklarskie w konstrukcji dachowej w zamku poznańskim przy ul. Armii Czerwonej.

Urzędowe podkładki ofert otrzymać można za opłatą 200,— zł w Wydziale Budowlanym pokój 100.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na prace szklarskie w konstrukcji dachowej w zamku poznańskim" należy złożyć w wyżej wymienionym Wydziale w terminie do dnia 4. 8. 1947 r. godz. 9-tej.

Do oferty winien być dołączony kwit na wpłacone wadium w Głównej Kasie Miejskiej, ul. Matejki 48/49 w wysokości 2% od sumy ofertowej lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Rozprawa ofertowa i komisyjne otwarcie ofert nastąpi 4. 8. 1947 r. o godz. 10-tej w wyżej wymienionym pokoju.

Wadia nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powdu.

Wydział Budowlany
7-707 Naczelnik Wydziału

Reklama współdziała w odbudowie kraju

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank Gosp Spółdz nr 8

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64 75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Lekarskie

Wróciłem. Dr H. Danecki, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Godz. przyjęć 10 do 13, 16—18. Poznań, św. Marcin 18, tel. 48-20. c2631

Wróciłem, Dr Nadolski, lekarz dentysta, Poznań, Ogrodowa 15, tel. 24-09. p4302

Wolne posady

Ucznia inteligentnego z dobrej rodziny do zawodu ortopedycznego poszukują Warsztaty Ortopedyczne P. Niedziela, Dolna Wilda 20. p4260

Państwowe Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Słupcy (pow. Konin) poszukuje: nauczyciela(ki) historii, nauczyciela(ki) przyrody, nauczyciela(ki) geografii. O spieszne zgłoszenia prosi Dyrekcja. 7-670

Nauczycielka gimnastyki, robót ręcznych, równocześnie wychowawczyni internatu, potrzebna. Samorządowe Gimnazjum i Liceum, Strzelno, pow. Mogilno. 32537

Nauczycielki, zdolnej wychowawczyni, łagodnej, cierpliwej, wesołego usposobienia, do domowego uczenia, 15-letn. dziewczynki, opóźnionej w nauce, 4 klasa powszechna. Warunki dobre. Of. Gł. Wlkp. nr 7-699.

Pomocnik kowalski w młodszym wieku zaraz potrzebny. Zgłoszenia Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemskich, Bukowiec koło Międzyrzecza. 7-722

Dziewczyna do wszelkich prac domowych z gotowaniem na dobrych warunkach potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań-Górczyn, Stęszewska 1, m. 1. 32721

Dziewczyna do kuchni potrzebna. Wierzbięcice 7, śniadalnia. 32624

Kalkulator-fakturzysta potrzebny zaraz, dobre warunki. — Spółdzielnia „Rolnik", Proboszczowice poczta Warta. 32696

Pomoc domowa z gotowaniem, stała lub przychodnia, potrzebna. Solacz, Wołyńska 7. c2678

Gosposia dobrze gotująca do dwóch osób natychmiast potrzebna. Referencje konieczne. Zgłoszenia: Solacka 18, m. 7, godz. 9—11. 7-736

Pomocnica domowa z gotowaniem do adwokata potrzebna. Wały Leszczyńskiego 2 — I piętro. Zgłoszenia przed południem. c2689

Gorzelanego

wykwalifikowanego poszukuje zaraz majątek P. Z. H. R. **SOBÓTKA,** poczta Sobótka, pow. Ostrów Wlkp., tel. 1. Uprasza się o nadesłanie odpisów świadectw. 7-712

Księgową samodzielną przyjmie Wytwórnia Chemiczna „Kobra" ul. Dąbrowskiego 83/85. Telefon 24-55. 32824

Bona lub wychowawczyni do dwóch chłopców, 4 i 2 lata, kochająca dzieci, może się zgłosić. Plac Wolności 8 — II piętro, od 3—5 godz. c2695

Pomoc domowa spaniem potrzebna zaraz. Św. Marcin 16/17, prawo, I piętro, m. 6. c2603

Potrzebna zaraz gospodyni samodzielna i dziewczyna do prac na gospodarstwo wiejskie. Probostwo Szczury, p. Biniew, pow. Ostrów Wlkp. c2691

Dobra stała posada dla osoby spokojnej, uczciwej, do 45 lat, do prac domowych i dojenia 2 krów. Pensja 2.500 zł. Traktowanie, jedzenie bardzo dobre. Zgłoszenia referencjami Poste restante Żnin 100. 7-733

Pomocnica domowa uczciwa z praniem, bez gotowania. Północna 38a. Restauracja. 32763

Pomocnica domowa z gotowaniem potrzebna powiat Wrocław, Dolny Śląsk. Poznań, Działyńskich 2, pensjonat. 32799

Czeladnik krawiecki na maryarki potrzebny zaraz. Gen. Świerczewskiego 11a, m. 3. 32755

Dobry fachowiec do wyrobu strun technicznych i do instrumentów muzycznych potrzebny. Wały Leszczyńskiego 3. p4337

Dwóch młodych magistrów farmacji lub pomocników aptekarskich

poszukuje od 1 sierpnia 1947 r.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W LESZNIE

Warunki do omówienia na miejscu. — Do dyspozycji pokój gościnny nad apteką. 7-654

Potrzebni murarze do tynkowania. Wożna 2. 32816

Pomoc domowa potrzebna. — Garbary 25 — 3. 32812

Kucharza długoletnią praktyką, referencjami przyjmie Konsum Milicji, Focha 95. 32811

Solidna pomoc domowa, dobre warunki i traktowanie. Wspólna 45, m. 1. k1342

Odlewnia metali poszukuje jednego formiarza i dwóch robotników. Warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować: Poznań, ul. Dąbrowskiego 105. k1340

Księgowego bilansistę ze znajomością planu kont przyjmie poważne przedsięb. państwowe. Oferty Głos Wlkp. nr 32836.

Dziewczyna i prasowaczka potrzebna. Ogrodowa 3, pralnia. Zgłoszenia od 16—19. 32789

Chłopiec zaraz potrzebny. — Siemiradzkiego 3a, m. 4. 32779

Czeladnik krawiecki na duże sztuki potrzebny. Małecki — Focha 36, m. 18. 32778

Szwajcar, kawaler, z zamiłowaniem na majątek Poznań — Głuszyna, p-ta Krzesiny 17. 32775

Poszukuję starszego pomocnika kwiaciarza, do większego ogrodnictwa z utrzymaniem. Oferty Głos Wlkp. nr 32769.

Zaraz potrzebni mechanicy na samochody i tokarz samochodowy. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 32768.

Hurtownia cukierków poszukuje przedstawiciela. Adres wskaże „PAR", Ratajczaka 7, pod „7,936". p4315

Apteka w województwie poznańskim poszukuje natychmiast magistra farmacji lub pomocnicę farmaceutyczną. — Oferty Głos Wlkp. nr 32650. 32650

Magister(a), pomocnik(ca), lub siła techniczna potrzebna zaraz lub później do apteki w Żabikowie pod Poznaniem na stałą posadę. Warunki do omówienia listownie lub osobiście. c2672

Gosposia samodzielna, uczciwa, do kulturalnego domu na prowincji, potrzebna zaraz. — Zgłoszenia: Plac Wolności 4, m. 4 (w sobotę od godz. 4 do 6 po poł.). p4311

Pomocnik rzeźnicki, dobry, sumienny fachowiec, obeznany z kutrem i uczeń na naukę rzeźnictwa potrzebni zaraz. Walenty Ciażyński, Lubsko, pow. Krosno Odrz. 7-724

Czeladników malarskich oraz przyuczonych przyjmie zakład malarski Pawlak i Mikołajski, Poznań, Zwierzyniecka 6. p4326

Gosposi samodzielnej, starszej, religijnej, lubiącej porządek i czystość, tylko ze świadectwami, poszukuję. Zgłoszenia między 5—6 po poł. Ratajczaka 36. Drogeria. p4323

Panienka do dwojga dzieci potrzebna. Solacz, Wołyńska 4, m. 5. p4342

Dziewczyny do kuchni potrzebne. Zgłoszenia Kawiarnia „Popularna", Św. Marcin 66/67. p4330

Młodsza inteligentna siła biurowa, pisząca biegle na maszynie, potrzebna zaraz. Pisemne zgłoszenia „Perfecta", Księgowość Przebitkowa — 27 Grudnia 19. p4333

Szuka posady

Młynarz, kawaler, z długoletnią praktyką, szuka posady w średnim lub większym młynie, zaraz lub później. Oferty Głos Wielkopolski nr 7-695.

Mistrz stolarski, specjalista budowlany, znający księgowość, kalkulację i rysunki techniczne, szuka odpowiedniej posady. Miejscowość obojętna. Oferty Głos Wlkp. nr 32645.

Kierownik Spółdzielni (handlowiec), lat 39, zmieni posadę. Nie koniecznie w Poznaniu. — Oferty Głos Wlkp. nr 32644.

Ogrodnik młody energiczny obeznany kwiaciarstwie, sadownictwie, szkółkarstwie warzyw wczesnych pod szkłem, polna uprawa warzyw dużym zakresie, pszczelarstwo, poszukuje posady od 1. X. na majątku państwowym. Oferty Głos Wlkp. nr 32705.

Szofer, mechanik, zielone prawo jazdy poszukuje posady jako szofer lub mechanik. — Oferty Głos Wlkp. nr 32704.

Ukończyłem Kursy Handlowe, szukam praktyki, również Zachód. Oferty Głos Wlkp. nr 32731.

Bufetowa kilkuletnia praktyką przyjmie zaraz posadę ewtl. wyjazd. Oferty „PAR", Ratajczaka 7, pod „7,961". p4321

Księgowa-bilansistka szuka posady, najchętniej prowincji. — Oferty Głos Wlkp. nr 7-740.

Kupiec-podróżujący, magazynier, biurowy, statystyka, kartoteka, długoletnia praktyka zawodowa, szuka posady. — Oferty nr 934 Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1339

Gosposia, dobrze gotuje, uczciwa, szuka posady. Św. Marcin 73, m. 2. 32773

Ekspedientka rzeźnicka z praktyką poszukuje pracy. Oferty Głos Wlkp. nr 32790.

Księgowy, obeznany z pracą biurową, maszynopisaniem, żurnalem, jednolitym planem kont „Perfecta" (przebitka handlowa, przemysłowa) szuka posady. Oferty Gł. Wlkp. nr 32764.

Dyplomowany kupiec-bilansista szuka odpowiedniej posady. — Oferty nr 2542 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c2687

Samotna, inteligentna, poprowadzi gospodarstwo domowe u samotnej osoby, także na wyjazd. Oferty Gł. Wlkp. nr 32795

Szofer, czerwone prawo jazdy, szuka posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 32765.

Mgr farm. długoletnią praktyką przyjmie stanowisko kierownicze w aptece, Ubezpieczalni lub szpitalu. Oferty Głos Wielkopolski nr 32798.

Nauka

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 7-647

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 2a. 32220

Samorządowe Gimnazjum i Liceum ogólnokształcące w Strzelnie przyjmuje zapisy do II i III kl. gimn. oraz I lic. humanist. Internat. — Warunki dogodne. 32538

Handlowe Kursy Półroczne rozpoczynam 4 sierpnia. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 7-221

Kursy stenografii i pisania na maszynie, wpisy Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 32641

Handlowe Kursy Półroczne rozpoczynam 4 sierpnia. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 8-31

Na wyjazd z dwoma chłopcami na wieś potrzebuję pomocy do francuskiego i matematyki II gimnazjalna. Mostowa 30, m. 10, godz. 19. 32831

Sprzedaże

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, naprawa, zakup, sprzedaż. ReMa, Poznań, Św. Marcin 5 (przy pl. Hoovera), tel. 44-07. p4240

Materace, leżanki, tapczany, fotele. „Rekorda", ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p4261

Cegła

prima z rozbiórki w partiach wagonowych, wapno hydr. bryły, cement, papa, smoła, lepik, oraz wszelkie inne materiały budowlane poleca Fa Przybył. Poznań, ul. Wierzbięcice 38, tel. 28-07. k1325

Dzieła sztuki — przedmioty użytkowe sprzedaje — kupuje — przyjmuje. Komis „Lamus", Sieroca 5/6. p4259

Fabryczny magazyn mebli poleca okazyjnie sypialnie złote brzozy, kuchnie i różne pojedyńcze sztuki. Większą ilość krzeseł sosnowych tanio sprzeda Magazyn Mebli, Wrocławska 38. 32497

Samochód osobowy B.M.W. limuzyna 6 cyl. po gruntownym remoncie natychmiast sprzedamy. Oferty Głos Wlkp. nr 32661.

Silnik D.K.W. 4 cylindrowy, kompletny, 1047 ccm, jak nowy. Krotoszyn, tel. 219. 32671

Motor Wanderer 4 ze skrzynką biegów, spiesznie sprzedam. Poznań, Roosvelta 13, Warsztat Samochodowy. p4312

Blaupunkt, stały, 3 zakresowy, 4 lampy. Sowińskiego 20, m. 3 (przystanek Ostroroga). 32758

Platforma, 1½ tony, gumowa, nowa. Dębiec, Brzozowa 23. 32757

Słoje do zapraw

(WECKA)

Komplety z gumą i sprężynką.

Słoje otwarte do marynat od 1 do 8 l.

Gąsiory do soków od 3 do 8 l.

Dymiony w koszach od 5 do 65 l poleca

„KRYSZTAŁ"

Sprzedaż Wyrobów Szklanych S-ka z o. o. Katowice, ul. Francuska 4. Tel. 333-82. p4262

Dog arlekin, pies, na sprzedaż. Wiadomość: Wrocławska 32, Te-Ha, tel. 2518. 32796

Kolonialkę urządzeniem, towarem, przyległym mieszkaniem, sprzeda Pijanowski, Półwiejska 26. 32753

Łóżko żelazne, umywalnia lustrem, skrzypce wygrane. Kochanowskiego 8, m. 7. 32756

Korkowe płyty, grubości 2 do 150 mm dostarcza „Artebe", Kantaka 10. c2636

Zegar salonowy „Becker", dwudzwonny, nowy, tanio. Matejki 51, m. 5. 32616

Maszynę do szycia Singera, psa czarnego „Setter" sprzedam. Al. Czechosłowacka 59 — 1. p4314

Sprzedam dom mieszkalny, piętrowy ze składem, stajnią, owczarnią, nadający się na każde przedsiębiorstwo. Razem 18 ubikacji, w centrum Rawicza. Oferty Głos Wlkp. nr 7-726.

Półciężarówka „Tempo", trójkołowa w dobrym stanie, sprzedam. Norwida 13, przy Poznańskiej. 32788

Kamienica III ptr., 3 oficyny, w centrum, bez hipoteki, korzystnie zaraz na sprzedaż. — Oferty Głos Wlkp. nr 32787.

Skład Focha, blisko Parku Wilsona, każda branże, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 32786.

Ubikacja handlowo-przemysłowa, wysokim parterze. Marcina 13, m. 6. p4193

Sprzedam 3 powozy: wolant, półwolant, parkowiec. Zgłaszać się wtorki, piątki. Urbaniak Marian, Baranów, pow. Kępno, 1 km za Kępnem. 7-742

2 parcele ładnie położone na Jeżycach sprzedam. Wiadomość: Dąbrowskiego 132. p4320

Wózek dziecięcy dla bliźniąt w dobrym stanie. Leon Golon, Marsz. Focha 189a. p4319

Motocykl Elfa 200 na chodzie, tanio sprzedam. Wały Jana III 14. Szpakowski. p4349

Fortepian Blüthnera — pianina najkorzystniej u fachowca — Drygas, Skarbowa 15. p4347

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p4338

Zegarek męski nowy na rękę, mosiężna pięcioramienna lampa wiszaca, korzystnie na sprzedaż. Ul. Kręta 24, m. 5, po południu. — p4334

Pierścionek brylantowy okazyjnie. Oferty „PAR", Ratajczaka 7, pod „7,983". p4331

Heblarkę kombinowaną taśmówkę, kompresor. Oferty Gł. Wielkopolski nr 32771.

Cegłę dobrą z rozbiórki sprzedam. Ul. Strzelecka 6. k1341

Dźwigary

o różnych profilach — sprzedam.

Dolna Wilda nr 21. 32640

Motocykl DKW 350 cm okazyjnie. Wały Jana III 10, m. 2. 32784

Kanapę pluszowa tanio sprzedam. Małeckiego nr 5, skład papieru. 32783

Gospodarstwo 19 ha, blisko powiatowego miasta (węzeł kolejowy), bez inwentarzy sprzeda właściciel. Oferty Gł. Wielkopolski nr 32781.

Maszynę do szycia, skrzypce sprzedam. Jeżycka 23, m. 3. 32772

Radio prąd stały sprzedam lub zamienię na zmienny. Krauthofera 55. 32766

Pianino pierwszorzędne tanio sprzedam. Kopernika 6, m. 12. 32761

Maszynę do szycia, gabinetówkę, sprzedam. Kopczyńskiego 28, m. 5, od gdz. 14. 32760

Sprzedam motocykl DKW 250 cm. Pl. Asnyka 4, m. 2. 32804

B.M.W.

limuzynę 1940 r., **sprzedam.** Wiad.: Dąbrowskiego 8, skad części samochodowych, tel. 3649. 32817

Biały lis na sprzedaż, piękny okaz. Marcinkowskiego 2a — m. 3. c2686

Radio 3-zakresowe, pierwszorzędne, tanio. Marszałka Focha 100, m. 4, od godz. 18. c2684

Sprzedam sypialnię okazyjnie. Sikorskiego 3/4, m. 34. 32815

Sprzedam bufet, jadalnię. Potockiej 5, m. 9, przystanek tramwajowy Potworowskiego. 32806

Akordion 24-basowy Herolda sprzedam. Poznań, Matejki nr 36, m. 7. 32805

Maszynka ręczna do lodów 5 kg, płyty gramofonowe, symfoniczne i taneczne, tafla szklana 7 mm na biurko 120×82 cm do sprzedania. — Adres: tel. 65-66. 32821

Sprzedam 100 cm DKW na starter, Marsz. Focha 94 — m 8, od 9—12. 32820

Setkę na starter Sachs na chodzie. Palacza 100, m. 7. 32830

Opel Kadet limuzyna 4-drzwiowa, rejestrowany, okazyjnie sprzedam. Kraszewskiego 28. 32828

Skład spożywczy, dobrze prosperujący w centrum miasta z towarem, pokojem kuchnią sprzedam zaraz z powodu wyjazdu. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 32832.

Sprzedam rower dobry, męski. Łąkowa 18, m. 4. 32829

Motocykl setkę sprzedam. Kościelna 4, pracownia obuwia. 32826

Frak dobrym stanie sprzedam. Kościelna 4, pracownia obuwia. 32825

Kupna

Woskówki, farby do powielaczy, **kalki** maszynowe, **taśmy, maszyny** do pisania, liczenia, **powielacze,** kupuje Wacław Rohowski i Ska, zakup, sprzedaż, naprawa maszyn biurowych, Poznań, Mielżyńskiego 18, tel. 43-25. p4104

Woski, stearynę, parafinę, tłuszcze, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Słoń", Kantaka 7. p4109

Opony 650×17 kupi „Hatech" św. Marcin 65. p4175

Woski, parafinę, stearynę i odpady świecowe stale **kupuje i zamienia** na świece ołtarzowe, do I. Komunii św. i inne. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p4196

Kupię drut pocynkowany każdą ilość 4,5 mm i 3,5 mm. W. Bernat, Dąbrowskiego 87. 32739

Kupię parcele Winogradach. — Oferty Głos Wlkp. nr 32822.

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, numeratory, kalkę maszynową, woskową, kupuje Centrala Maszyn i przyborów biurowych. Cz. Filipiak, Poznań, Św. Marcin 32, tel. 88-19. 7-143

Prochowiec męski, dobry stan lub materiał na prochowiec kupię. Grottgera 13, m. 2. 32780

Majeranku, czosnku, kupię każdą ilość. Stanisław Górski. Jelita i Przybory Rzeźnickie, Poznań, Wroniecka 12. p4336

Kupię pasy 11 cm szerokie. — Oferty Głos Wlkp. nr 32774.

Teriera, szkocki, czarny (suczkę) zaraz kupię. Siemiradzkiego 3a, m. 4. 32750

Kamienice w Poznaniu, również wypaloną, odpowiednim miejscu na rzeźnictwo, kupię śpiesznie od właściciela. Pośrednictwo wykluczone. Oferty Głos Wlkp. nr 32749.

Maszyn biurowych kupno, sprzedaż, naprawa; przepisywanie, powielanie. Piotr Pieprzycki, aleje Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. p4279

Zamiana

Poszukuję pokoju od gospodarza z osobnym wejściem względnie zamienię 3 na 5 pokoi za dopłatą. Oferty Głos Wlkp. nr 32692.

Zamienię gumową platformę, 50 ctr., na 100 ctr. za dopłatą Oferty Głos Wlkp. nr 32770.

Pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią za dopłatą. — Oferty Głos Wlkp. nr 32802.

Poznań—Katowice. Mieszkanie dwa pokoje z kuchnią Poznaniu zamienię na podobne lub mniejsze Katowice. Oferty Gł. Wlkp. nr 32819.

Pieniądz

Do bezkonkurencyjnego przedsiębiorstwa przemysłowego poszukujemy zdecydowanego wspólnika z większą gotówką. Zgłoszenia telefon 87-83, godzina 17—19 i wieczorem. 32767

Wolne lokale

Handlowo-przemysłowy 120 m. suterenie. Marcin 13, m. 6. p4193

Pokój umeblowany z telefonem. Oferty Głos Wlkp. nr 32794.

Pokój sytuowanym panom wynajmę. Adres wskaze Głos Wielkopolski nr 32785.

Krynica Biały Dom na sierpień, wrzesień, jeszcze kilka pokoi do wynajęcia. Rezerwować telegraficznie lub telefonem 103. p4138

Trzypokojowe Poznaniu, peryferie, ładna dzielnica, 15 minut od tramwaju, za zwrotem kosztów remontu. Oferty Głos Wielkopolski nr 32835.

3-pokojowe, komfortowe, przy Starym Rynku, I ptr., odremontowane, październik. Oferty Głos Wlkp. nr 7-741.

6 pokoi I piętrze Śródmieściu na biura wzgl. handlowe, za zwrotem remontu. Oferty „PAR", Ratajczaka 7, pod „7,929". p4309

Dostarczamy na sezon jesienny:

Rzepaki

SOBOTKA oryginały i I odsiewy,

LEMBKEGO — hodowli P. Z. H. R.

oraz s-elity, elity do reprodukcji na umowy plantacyjne

POLSKA SPÓŁDZIELNIA NASIENNA, Spółdz. roln.-handl. z odp. udz. w Poznaniu, pl. Wolności 5. 7-721

Windę budowlaną kupimy. Oferty Administracja Domu, Matejki 6. Telefon 65-22. 32584

Dźwigary żelazne nr profilu I od 12 do 18 kupimy. Oferty Administracja Domu, Matejki 6. Telefon 65-22. 32583

Sznury i szczeliwa konopne, bawełniane, azbestowe oraz kauczuk kupuje „Artebe". Kantaka 10. 7-3

Dźwigary budowlane prostuje, kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 7-505

Mleczko kauczukowe oraz płyty gumowe gąbczaste, 6—8 mm grube, kupię. Urbański, W. Garbary 24. 32629

WEŁNĘ

owczą surową

stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szydełkową. Płaci najwyższe ceny.

ŁÓDZKA HURTOWNIA Art. Włókienniczych, Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31. 5081

Kupię drut pocynkowany każdą ilość 4,5 mm i 3,5 mm. W. Bernat, Dąbrowskiego 87. 32739

Kupię parcele Winogradach. — Oferty Głos Wlkp. nr 32822.

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, numeratory, kalkę maszynową, woskową, kupuje Centrala Maszyn i przyborów biurowych. Cz. Filipiak, Poznań, Św. Marcin 32, tel. 88-19. 7-143

Prochowiec męski, dobry stan lub materiał na prochowiec kupię. Grottgera 13, m. 2. 32780

Majeranku, czosnku, kupię każdą ilość. Stanisław Górski. Jelita i Przybory Rzeźnickie, Poznań, Wroniecka 12. p4336

Kupię pasy 11 cm szerokie. — Oferty Głos Wlkp. nr 32774.

Teriera, szkocki, czarny (suczkę) zaraz kupię. Siemiradzkiego 3a, m. 4. 32750

Kamienice w Poznaniu, również wypaloną, odpowiednim miejscu na rzeźnictwo, kupię śpiesznie od właściciela. Pośrednictwo wykluczone. Oferty Głos Wlkp. nr 32749.

Maszyn biurowych kupno, sprzedaż, naprawa; przepisywanie, powielanie. Piotr Pieprzycki, aleje Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. p4279

Szuka lokalu

Mieszkania, 1—2 pokoi z kuchnią, na peryferiach lub w podmiejskiej okolicy, z dogodnym dojazdem tramwajem lub koleją, poszukuję. Zwrócę koszty mniejszego remontu. Oferty Głos Wielkop. nr 32648.

Studentka pracująca szuka pokoju możliwie okolica Łazarza, Jeżyc. Oferty Głos Wlkp. nr 32740.

Poszukujemy lokali na biura 5—8 pokoi centrum miasta za zwrotem kosztów remontów. Oferty podaniem warunków Głos Wlkp. nr 32752.

Dobrze zapłacę, kawaler szuka pokoju czystego, słonecznego Jeżyce — Łazarz. Oferty Głos Wlkp. nr 32834.

Lokalu na pracownię, śródmieściu, remont wykonam, zwrócę koszta. Oferty cena „PAR", Ratajczaka 7, pod „7,999". p4341

Studentka pracująca szuka pokoju. Cena obojętna. Pilne. — Oferty Głos Wlkp. nr 32782.

Poszukuję na okres 2—3 mies. pokoju komfortowego. Cena obojętna. Oferty Głos Wielkopolski nr 32777.

Dwie solidne studentki poszukują pokoju. Łaskawe oferty: Krystyna Biedrzycka, Bydgoszcz, Lelewela 16. 32803

2 studentki poszukują pokoju zaraz. Oferty nr 2547 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c2692

Dzierżawy

Żwirownię w Poznaniu wydzierżawię lub szukam wspólnika z gotówką. Oferty „PAR", Ratajczaka 7, pod „7,739". p4266

34 morgi ziemi Winiary bez budynków wydzierżawię. Zgłoszenia: Leonarda 8. 32807

Zguby

Piesek, jamnik, zginął 30 bm. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem. Kossaka 20, m. 8. 32827

Unieważniam kartę ewakuacyjną, zameldowanie i poświadczenie wojskowe. Maria Gawrońska, Wielki Borów, pow. Kożuchów. 7-728

Unieważniam zagubione na dworcu w Poznaniu: książeczkę wojskową, prawo jazdy, kartę repatriacyjną, legitymację Krzyża „Monte Cassino" oraz zameldowanie policyjne. Oddawcę za zwrot wynagrodzę Józef Breliński, Gniezno, Sienkiewicza 26. 32743

Unieważniam skradzioną legitymację PKP nr 33018 na nazwisko Andrzej Kołodziejczak, Pobiedziska, ul. Polna nr 1. 32762

Unieważniam zagubione dokumenty osobiste: zaświadczenie rejestr. R. K. U., legitymację wojskowa przedwojenną, dowód zatrudnienia okupacyjny fotografią. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Dyonizy Dyczkowski, Żupańskiego 2, m. 4. k1326

Zgubiona kartę rejestracyjną RKU Gniezno na nazwisko Władysław Kurek, urodz. 11. 6. 1921 r. Warszawa, unieważniam. 32801

Unieważniam kartę ewakuacyjną, kartę majątkową, zaświadczenie RKU Nowa Sól na nazwisko Eliasz Setnikowski — Dragowina, gm. Nowogród. 7-729

Unieważniam skradzioną kartę tramwajową roczną wydaną Poznań MPKE, leg. Związku Zawodowego, leg. PPS na nazwisko Melka Marian, Poznań, Dąbrowskiego 21, m. 11. c2685

Portfel gotówką, dokumentami Wlazło Stokowska pozostawiono. Czyż, Św. Marcin 8 — cukry, kawa. c2694

Unieważniam skradzioną kartę ewakuacyjną, osiedleńczą i meldunkową na nazwisko Barbara Urbanowicz. 7-739

Urzędowe

Prezydent stoł. m. Poznania jako Władza Admin. Ogólnej I inst. L. dz. II 4506/47 dnia 17. 7. 1947 r. Obyw Wilhelm Treumann, zam. w Poznaniu, ul. Wiośłarska 34, uzyskał zezwolenie na zmianę imienia Wilhelm na imię „Władysław". Za Prezydenta Miasta — Naczelnik Wydziału w z. Świekatowski. 7-735

Różne

Warsztat ślusarski F-ma Witajewski — Wiśniewski, Przemysłowa 66 (Rynek Wildecki) wykonuje prace ślusarskie w zakresie budowlanym. Specjalność okuwanie okien, drzwi. 7-638

Zakontraktuje stały odbiór nawozu końskiego. Ogrodnictwo Kazimierz Witkowski, Poznań, Zawady 19. 32580

Kraty rolkowe poleca Ślusarnia Cz. Szczepański, Półwiejska 37, tel. 12-11. 32700

Jamnik czarny podpalany przybiłkaż się. Żupańskiego 13, m. 6. k1338

Wełnę angorę przyjmuję do przędzenia. Czesława 10, m. 8. k4325

Letniska

Poszukuję pokoju przy lesie, utrzymaniem lub bez, Puszczykowo, Kiekrz, Ludwikowo. Poznań, Focha 64, skład obuwia. 32647

Matrymonialne

Wdowiec, lat 41, z córeczką, rzemieślnik, szuka żony wzrostu średniego. — Oferty Głos Wielkopolski nr 32630.

Wdowa posiadająca kamienicę w Poznaniu pragnie zapoznać starszego pana, który ma trochę zamiłowania w ogrodzie. Cel matrymonialny. Oferty Gł. Wielkopolski 32776.

Jestem biedną, pracowitą i gospodarną, mam lat 32, z braku znajomości pozna mężą, także niezamożnego. — Wdowcy nie wykluczeni. Oferty Głos Wlkp. nr 7-727.

Córka właściciela fabryki, pozna inżyniera w celu matrymonialnym. Oferty Głos Wielkopolski nr 7-725.

Szatynka skromna niebiedna z braku znajomości zapozna rzemieślnika wzgl. urzędnika wiek 27—35, cel matrymonialny. Oferty proszę traktować poważnie Głos Wlkp. nr 32693.

Wdowa lat 38, krawcowa posiadająca umeblowanie, gotówkę pozna pana do lat 50. kolejarza lub rzemieślnika. Cel matrymonialny. Oferty Leszno, Słowiańska 2. 7-701

Fryzjer lat 33, bez nałogów, posiadający na Pomorzu Zachodnim zakład damsko-męski, mieszkanie szuka fryzjerki do lat 27, dobrej fachowczyni o prawym spokojnym charakterze. Cel matrymonialny. Oferty Głos Wlkp. nr 32727.

Przystojny blondyn, wysoki, lat 29, wykształceniem akademickim, na poważnym stanowisku pozna miłą, średniego wzrostu religijną blondynkę, lubiącą sport (turystykę) i muzykę, w wieku 18—23. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „7.904". p4296

OLEJKI - PRZYPRAWY DO CIAST
CUKIER WANILINOWY - BUDYNIE
produkuje
Spółdzielnia Wytwórcza **„RADOŚĆ"**
WARSZAWA - Marszałkowska 117
Poznań, F. Nowak, Mickiewicza 28. 6-782

SPORT i WCZASY

Program radiowy na niedzielę, 3 sierpnia br.

(zastrzega się zmiany w programie).

6.57 Syg.; 7.00 Muz.; 8.00 Dzien. 8.20 Program; 8.25 Wiad. bież.; 8.30 Koncert życzeń; 8.50 Pogadanka ZPRR; 9.00 Nabożeństwo z kościoła farnego w Bydgoszczy. 10.00 Audycja region.; 11.00 Chwila poezji — wiersze Seweryna Pollaka — recyt. Marian Mirski; 11.05 Muzyka polska z płyt; 11.35 Gawęda z dziećmi; 11.57 Sygnał czasu; 12.05 Poranek symfoniczny; 13.30 Niemcy po wojnie; 13.40 Audycja dla świetlic wiejskich; 14.25 Chwila Biura Studiów; 14.30 Zagadki radiowe; 14.40 „Świerszcz w ruinach", słuch.; 15.20 Aud. dla dzieci pt. „Na Kujawach rżną skrzypce"; 15.40 Arie i pieśni; 16.10 Aud. dla wsi; 16.25 Koncert rozrywk.; 16.45 „Z życia kulturalnego"; 16.50 Aud. poet. „Sierpniowa noc"; 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie"; 18.15 Recenzja; 18.25 Aud. rozr.; 18.50 Felieton aktualny; 19.00 „U naszych przyjaciół"; 19.30 Aktualn. dźwiękowe; 19.50 Aud. lud.; 20.30 „Spacerek przez eterek"; 21.00 Dzien.; 21.30 Aud. chopin.; 22.05 Lokaln. wiad. sport.; 22.15 Muz. tan.; 23.00 Ostatnie wiad.; 23.10 Wiad. sport. z W-wy; 23.20 Program na dzień następny; 23.30 Muz. tan. 23.55 Z ostatniej chwili.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik".

Redaktor naczelny: Jan Zagierski.

Godziny przyjęć: Redaktor naczelny od 12—13-tej; sekretarz redakcji od 10—11-tej.

Niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca.

Za dział ogłoszeniowy redakcją nie odpowiada.

Prenumerata miesięcznie: w Poznaniu w agenturach i kioskach 85 zł, z odnoszeniem do domu 95 zł, na prowincji pocztowa 90 zł, pod opaską 95 zł.

Kolportaż (prenumerata, pojedyńcze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 78-64, oraz ul. Daszyńskiego 48, tel. 94-17, 28-62, dyrekcji 94-18. — Konto PKO „Czytelnik" — Poznań V-4400, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25.

Adres redakcji i administracji: **Poznań, ul. Wyspiańskiego 10,** tel. 64-75 i 62-70.

Oddziały: Gniezno, ul. Dąbrówki 1; Gorzów, ul. Łokietka 24, tel. 318; Ostrów, ul. Kościelna 9, tel. 753; Zielona Góra, pl. Lenina 7.

Cennik ogłoszeń. Za 1-łamowy milimetr lub jego miejsce: za tekstem do 100 mm 25,— zł, od 101—200 mm 30,— zł, powyżej 200 mm 45,— zł; większe wśród drobnych do 50 mm (tylko 1-łamowe) 37,50 zł, powyżej 50 mm i 2-łamowe 50,— zł; ogłoszenia żałobne do 80 mm 20,— zł, od 81—150 mm 30,— zł, od 151—240 mm 45,— zł, powyżej 240 mm 65,— zł; w tekście redakcyjnym do 100 mm 70,— zł, od 101—200 mm 80,— zł, powyżej 200 mm 95,— zł; na stronie kroniki poznańskiej do 100 mm 50,— zł, od 101—200 mm 60,— zł, powyżej 200 mm 70,— zł. Zestaw tabelaryczny, kombinowany i bilanse 100% drożej. Zastrzeżenie miejsca (tylko w tekście redakcyjnym) 100% drożej. Ogłoszenia drobne: poszukiwania pracy — pierwsze słowo tłustym druki